REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 36
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
[illegible] od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron   Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56   Kraków, 15 czerwca 1947 r.   Nr. 161

Polska proponuje kompromis między ZSRR a USA w sprawie rozbrojenia

NOWY JORK. — Jak donosi PAP [illegible] przedstawił w komisji do [illegible] propozycyj, zmierzających do [illegible] projektami rozbrojenia [illegible] kim i amerykańskim.

Propozycje mają formę po[illegible]

[illegible] świadczył, że Polska [illegible] będzie do usunięcia [illegible] istniejących [illegible] nami w tej [illegible] mującej sprawę rozbrojenia [illegible] komisji do dość ogólnikowego [illegible]

Oświęcim przestrogą i nauką dla świata

Zlot braci więźniarskiej

Delegacje z całego kraju na uroczystościach oświęcimskich

OŚWIĘCIM — Już od wczesnych godzin rannych ze wszystkich stron kraju przybywały do Oświęcimia [illegible] nych aby wziąć udział w pierwszym [illegible]

[illegible] międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych — [illegible]

Właściwe uroczystości zostały po[illegible] nabożeństwami [illegible] darowe kół ZBWP z [illegible] pamięć męczenników Oświęcimia, po czym zabrał głos prezes Zarządu Głównego PZBWP — premier [illegible] źniów do zachowania w pamięci istotnego sensu i znaczenia kaźni oświęcimskiej, stanowiącej doku[illegible]

Apel tow. Premiera

„My wszyscy, którzy pozostaliśmy, mówił tow. Premier, powinniśmy uważać się nie tylko za dokument historyczny, ale my jesteśmy dla Narodu Polskiego, dla Europy i całego świata, który tak łatwo zapomina o krzywdach — awangardą świadomej i zorganizowanej poprzez własne związki i postępowe ruchy polityczne, walki o to, ażeby tragedia, której byliśmy świadkami i której jesteśmy żywym dokumentem, więcej się nie powtórzyła!

Do tego nie wystarczą łzy sentymentalne wspomnienia, do tego nie wystarczy żałować tych, którzy zginęli, — do tego trzeba dążyć po przez walkę o zupełnie realne cele, o postęp państw, o niepodległość i naszą wolność, którą trzeba utrwalić konkretnym codziennym wysiłkiem dla odbudowy Polski z ruin, takim wkładem, na jaki nas stać, do budowania wolnego pokoju. I drogi innej nie ma! Trzeba, i to będzie jedynym skutecznym, realnym sposobem, — to wszystko cośmy widzieli i cośmy przeżyli, jako członkowie walczących o wolność narodów, umieć przekuć w świadomą polityczną wolę, przez zrealizowanie walki o lepszy świat, świat, w którym nie powstaną już siły ludobójcze, grożące zagładą całym narodom"..

Następnie tow. Premier omówił krótko rolę, jaką w dziele upamiętnienia męczeństwa oświęcimskiego ma spełniać Muzeum. Muzeum to [illegible] go muszą narody Europy czerpać [illegible] bec wszystkich sił, chcących zepchnąć świat w odmęty wojny. „Muzeum w Oświęcimiu, zakończył tow. Premier, — niech będzie [illegible] ostrzeżeniem, niech będzie memento dla wszystkich, — którzy [illegible] ogromną tragedię wojny, niech będzie zawołaniem: „Już nigdy więcej Oświęcimia"!.

W imieniu 75 milionów b. więźniów

[illegible] B. Więźniów Politycznych wicemin. Balicki, który oświadczył, że 75 mi[illegible] całkowitego [illegible] skich, oraz granicy na Odrze i Nysie.

W imieniu Żydowskiego Komitetu Centralnego poseł Józef Sack — zobrazował najstraszliwszą tragedię narodu żydowskiego, stanowiącej zbeszczeczenie człowieczeństwa. Oświęcim to jest sygnałem ostrzegawczym dla świata, który winien ostatecznie wzgardzić pojęciami tzw. wyższości czy niższości rasowej i klasowej.

Min. Dybowski podkreślił, że Muzeum pov[illegible]nt i pomnik, poświęcony Człowiekowi [illegible]

Na zakończenie oficjalnej części uroczystości premier tow. Cyrankiewicz w otoczeniu członków Rządu i delegatów dokonał otwarcia Muzeum. Uczestnicy zlotu uformowali następnie pochód, udając się na teren obozu w Brzezince. Po przybyciu, pod ścianą jednego z największych krematoriów delegacje kolejno składały wieńce.

Po właściwych uroczystościach — nastąpiło indywidualne zwiedzanie Muzeum i obozu.

B. więźniowie dzielili się swymi wspomnieniami z okresu kaźni. Do[illegible] przy tym do wzruszających [illegible]n, zwłaszcza, gdy dawni Oświęcimiacy stykali się ze współtowarzyszami niedoli.

Całość zlotu wypadła godnie i po[illegible]

Doroczne posiedzenie PAU w Krakowie

KRAKÓW. — Dnia 14 b. m. odbyło się w Krakowie uroczyste [illegible] Polskiej Akademii [illegible] rektorzy wszystkich [illegible]

Narody w stolicach Europy nad planem Marshalla

Francja zaprasza ZSRR do rokowań

Bevin jedzie do Paryża

LONDYN — Zainteresowanie mię[illegible] skupia się coraz bardziej na projekcie min. Marshalla, udzielenia pomocy gospodarczej Europie, o ile kraje Kontynentu dojdą między sobą [illegible]

[illegible] który [illegible] Paryża celem [illegible] szczegółów [illegible] skiej.

Min. Bevin odbędzie konferencję [illegible] dault i zorientuje się w [illegible]

W Londynie podkreśla się, że wizyta Bevina, świadczy o zrozumieniu przez W. Brytanię roli, — jaką Francja winna odegrać w odbudowie gospodarczej Europy.

PARYŻ — Rząd francuski zwró[illegible] pytaniem, czy ZSRR [illegible] wszcząć dyskusję nad propozycjami Marshalla, — które, jak wiadomo, obejmują również kraje Europy Wschodniej.

Ambasador francuski w Waszyngtonie — Bonnet otrzymał polecenie poinformowania rządu amerykańskiego o pozytywnym zainteresowaniu się Francji planem Marshalla.

HAGA — W Hadze przedstawiciele rządów Holandii, Belgii i Luksemburgu zakończyli wstępne narady w sprawie planu Marshalla, interesującego, jak podkreślił rzecznik holenderski, wszystkie 3 państwa. Komunikat, reasumujący wyniki obrad, zostanie wydany w przyszłym tygodniu.

110 miliardów zł na inwestycje w roku 1947

WARSZAWA — Na wspólnym posiedzeniu Sejmowych Komisyj planu gospodarczego i skarbowo-budżetowej poseł tow. Rapaczyński poinformował komisję o wykonaniu planu inwestycyjnego w roku 1946 w 75,6 proc., co należy uważać przy istnieniu niesprzyjających okoliczności za osiągnięcie pozytywne.

Tow. Rapaczyński zreferował następnie plan inwestycyjny na rok 1947, który przewiduje inwestycje w wysokości 110 miliardów złotych, z czego ponad 85 milionów ze środków krajowych.

Plan bieżący zgodnie z zasadniczymi tezami planu trzyletniego uwzględnia w dużym stopniu odbudowę konsumpcji.

Triumwirat doprowadził Węgry do kryzysu

Nagy planował ucieczkę Kovacsa

BUDAPESZT — Agencja TASS przynosi dalsze rewelacje o taj[illegible] Nagy'ego.

Nagy planował [illegible] kę aresztowanego przez władze [illegible] kie b. sekretarza partii drobnych posiadaczy Kovacsa. [illegible] przekroczyć granicę węg[illegible] austriacką. Plan cały został [illegible]

Na procesie 44-ch b. polityków i wojskowych, uczestników spisku an[illegible] ko zeznał, że otrzymywał poufne rozkazy od triumwiratu, w skład którego wchodzili: Nagy, Kovacs i zbiegły w międzyczasie zagranicę Bela Varga, przewodniczący parlamentu.

BUDAPESZT. — Nowym mini[illegible] Isvan Baldisar, bezpartyjny dziennikarz budapeszteński [illegible] ści ostro skrytykował wystąpienie przywódcy opozycji Szulicka, który [illegible] przyszłych wyborów do parlamentu [illegible] kotem wyborów w razie nieuwzględnienia jej [illegible]

Trygve Lie ocenia potrzeby Europy na 11 miliardów dolarów

NOWY JORK. (PAP) Omawiając projekty [illegible] Marshalla w sprawie pomocy gospodarczej dla Europy, sekretarz generalny ONZ Trygve Lie wyraził opinię, że projekty te są bardzo pożyteczne i że ustaleniem planu odbudowy gospodarczej Europy zajmie się Europejska Komisja Gospodarcza. Zdaniem Trygve Lie, przewidywania doradcy departamentu stanu, Cochena, że wykonanie planu pociągnie za sobą wydatki w wysokości 5 miliardów dolarów, nie są [illegible] Trygve Lie przypomniał, że Albania, Austria, Czechosłowacja, Finlandia, Grecja, Węgry, Włochy, Polska i Jugosławia [illegible] 1947 [illegible] 11 miliardów.

Rajd samolotów greckich nad Jugosławią

BELGRAD (PAP) — Ja[illegible] posterunek graniczny [illegible]

O losie obszarów nadgranicznych zadecyduje plebiscyt

PARYŻ — [illegible] ów traktat pokojowy z Włochami.

Ratyfikacja nie załatwia jednak ostatecznie spraw terytorialnych — między obu krajami, ponieważ zgo[illegible] przypomniał min. Bidault, o losie prowincyj nadgranicznych Brigha i Tenga zadecyduje plebiscyt miejscowej ludności. [illegible] cji, prowincje zostaną [illegible]

Niemcy przyjęci

do Światowej Federacji Zw. Zawodowych

Delegat Polski wstrzymał się od głosowania

PRAGA. (SAP.) Rada generalna Światowej Federacji Związków Zawodowych wyraziła zgodę na przyjęcie niemieckich związków zawodowych do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Przeciw przyjęciu głosowali delegaci żydowscy i Arabów palestyńskich. Polacy wstrzymali się od głosowania.

SŁOWA GORZKIEJ PRAWDY

PRAGA. Na środowym posiedzeniu Światowej Federacji Zw. Zawodowych była omawiana sprawa przyjęcia Niemiec do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Po delegacie holenderskim, który stwierdził, że denazyfikacja Niemiec idzie żółwim krokiem i nieprędko będzie zakończona, lecz mimo to ruch związkowy zyskuje w Niemczech na sile, zabrał głos delegat Polski. Stwierdził on brak pozytywnego stanowiska robotników niemieckich, którzy jeszcze nie zrozumieli swej winy w ostatniej wojnie.

Delegat Francji, po stwierdzeniu, że zaledwie w trzy lata po oswobodzeniu Francji dyskutowany jest problem przyjęcia Niemców do Światowej Federacji Zw. Zaw. oświadczył, że robotnicy francuscy ponieśli ciężkie straty, których nie zapomnieli. Francuska klasa robotnicza nie może jednak żyć przeszłością i należy z niej wyciągnąć lekcje. Denazyfikacja w Niemczech będzie możliwa tylko przy silnym ruchu związków zawodowych, lecz niemiecki ruch zawodowy musi dostarczyć dowodów istotnej demokracji i wyrzec się wszelkich chęci odwetu. Jeśli niemieckie związki zawodowe mogą wykazać swą dobrą wolę, to delegacja francuska gotowa jest przyjąć projekt rezolucji, dotyczący przyjęcia tych związków do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Delegat radziecki stwierdził, że robotnicy niemieccy zdradzili sprawę robotniczą przez pomoc dostarczoną Hitlerowi, lecz komisja badań Światowej Federacji Zw. Zawodowych stwierdziła, robotnicy niemieccy nie chcą powtarzać błędów przeszłości. Należy więc pomóc ruchowi związków zawodowych, który jest najsilniejszym ruchem demokratycznym w Niemczech.

Tragiczna katastrofa

w drodze do Oświęcimia

Tragicznie zakończyła się wycieczka do Oświęcimia członków koła Sandomierz Polskiego Związku b. więźniów politycznych. W sobotę, dnia 14 bm. o godz. 4-tej rano, kiedy samochód ciężarowy z Sandomierza znajdował się pomiędzy Wielkim Książem a Miechowem w odległości 27 km od miasta, zepsuły się hamulce. **Przepełniony samochód marki GMC, znajdując się na jednej z serpentyn krętej drogi wyskoczył [illegible] szosy i stoczył się z wysokości 7 [illegible] do rowu.**

Pierwszej pomocy ofiarom wypadku udzielili jadący samochodem, którzy wyszli bez szwanku, [illegible] pasażerowie zatrzymanych samochodów: Urzędu Bezpieczeństwa i zdążającego również na Zjazd samochód z Kielc. Następnie przywieziono rannych do szpitala w Miechowie. Bohaterstwem i poświęceniem w czasie akcji ratunkowej odznaczył się milicjant z Sandomierza Nowakowski.

Zabity na miejscu został b. więzień polityczny Oświęcimia Bażant. Bardzo ciężko ranne zostały 3 osoby, wśród nich siostra zabitego Bażanta, Barbara, oraz żona lżej rannego dyrektora PCH — Kossowska. Poważne obrażenia poniosło 17 osób. Kilku pasażerów było lżej rannych.

Perfidny germanizator

otrzymywał od Niemców pomoc finansową

(g) Na sesji wyjazdowej w Tarnowskich Górach sąd skazał na karę śmierci i utratę praw obywatelskich na zawsze Karola Plutę z Piekar Śląskich.

Pluta oskarżony był o spowodowanie aresztowania trzech powstańców śląskich, z których dwóch zmarło w obozie koncentracyjnym, a trzeciemu udało się uratować. Sensacyjne i bardzo obciążające zeznania złożyli w czasie przewodu sądowego świadkowie. Okazało się, że od 1922 roku Pluta był przewodniczącym Volksbundu.

Przesłuchany Pluta wykazał dużą znajomość konwencji genewskiej, a jak z zeznań świadków wynika, Pluta kilkakrotnie zwracał się z zażaleniem do Ligi Narodów w Genewie, skarżąc się na uciskanie Niemców w Polsce.

Po przyjęciu władzy przez reżim hitlerowski Pluta otrzymał z Berlina 2 miliony marek na zniszczenie szkolnictwa polskiego. Zabiegi Pluty wkrótce dały wyniki. Gdy w roku 1933 do niemieckiej szkoły mniejszości w Piekarach Śląskich uczęszczało 18 dzieci, to w 1937/38 po akcji przeprowadzonej przez Plutę uczęszczało ich 600.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Piekar Pluta wspólnie ze swym bratem Wiktorem, funkcjonariuszem gestapo brał udział w wyłapywaniu i aresztowaniu polskich działaczy sprzed 1939 roku.

Wiktor Pluta uciekł później do Niemiec.

Szczególnie obciążające zeznania złożył nauczyciel z Piekar Śląskich Stanisław Stanucha, który po wejściu Niemców uciekł z Piekar i przyjął posadę w powiecie rzeszowskim, gdzie wkrótce został wezwany do inspektoratu szkolnego i tam zaaresztowany przez gestapo.

W czasie śledztwa pokazano mu oskarżenie z podpisem Karola Pluty, który zadenuncjował go Niemcom.

Likwidacji gen. Franco

domaga się Federacja Zw. Zawodowych

PRAGA. — *Rada Wykonawcza Światowej Federacji Zw. Zaw. powzięła rezolucję, w której ponownie potępia reżim gen. Franco w Hiszpanii i wypowiada się za udzieleniem jak najszerszej pomocy ruchowi oporu wewnątrz kraju oraz szybkiej akcji ONZ w celu zlikwidowania dyktatury hiszpańskiej.*

Rada wzywa poszczególne federacje krajowe do przesłania ONZ-owi odpowiednich rezolucyj.

W sprawie greckich związków zawodowych Rada stwierdziła, że w obecnej sytuacji robotnicy greccy nie mają swobody organizowania się w niezależne organizacje zawodowe.

Przekonali się naocznie...

Delegacja Polaków z Afryki opuściła Polskę

POZNAŃ. W ostatnich dniach odleciała samolotem z powrotem do Afryki delegacja polska, która przybyła przed 3-ma tygodniami do kraju, celem zapoznania się z warunkami naszego życia i omówienia wszystkich zagadnień, związanych z repatriacją 17.000 rodaków, żyjących dotąd w obozach Afryki wschodniej.

Delegaci odwiedzili kolejno Warszawę, Częstochowę, Kraków, Dziedzice, Katowice, Opole, Wrocław, Poznań, Szczecin, Gdańsk, Gdynię i Olsztyn, interesując się żywo warunkami życia i pracy w Polsce.

Reprezentanci Polonii Afrykańskiej stwierdzili, że wbrew kłamliwej propagandzie, szerzonej wciąż przez koła reakcyjne wśród [illegible]gracji, wszyscy Polacy przebywający na obczyźnie winni jak najprędzej wrócić do kraju. „Wieść o tym — wyraził się jeden z delegatów — zaniesiemy tam, gdzie oczekuje się od nas z tęsknotą źródłowych i naocznie stwierdzonych informacyj. Powiemy wszystkim, że czas wielki wracać do Ojczyzny, która potrzebuje zahartowanych dłoni i gorą[illegible]".

Niedobitki „Żelaznej Gwardii"

wykryto w Rumunii

BUKARESZT. — Tutejsza prasa donosi, że wykryto nową dywersyjną organizację podziemną pod nazwą „Braterstwo Krzyża".

Organizacja ta, której ośrodek znajdował się w Jassach, grupowała b. członków [illegible] „Żelaznej Gwardii". Aresztowano [illegible] osób, przeważnie studentów i wojskowych.

Agencja Tass dementuje

prowokacyjne pogłoski

[illegible] (PAP). Agencja Tass ogłasza [illegible] następującej treści:

[illegible] chińska Central News" rozpowszechniła oświadczenie przedstawiciela ministerstwa spraw zagranicznych Chin, jakoby samoloty ze znakami rozpoznawczymi Związku Radzieckiego brały udział w incydencie pogranicznym, który wydarzył się dnia 5 czerwca na granicy mongolsko - sinkiangskiej - między chińską jednostką wojskową a oddziałem granicznym Mongolskiej Republiki Ludowej. Agencja Tass upoważniona jest do stwierdzenia, [illegible] oświadczenie przedstawiciela [illegible]sterstwa spraw zagranicznych Chin nie odpowiada rzeczywisto[illegible] stanowi prowokacyjny wymysł.

Głodzili więźniów

pojąc ich wodą morską

NORYMBERGA. Dr. Andrew Ivy, wiceprzewodniczący uniwersytetu Illinois, któremu departament wojny USA polecił przeprowadzenie badań nad pseudonaukowymi eksperymentami praktykowanymi przez lekarzy niemieckich oskarżonych w procesie w Norymberdze, złożył przed sądem wyniki swych badań.

Uczony amerykański stwierdził, że prace, przeprowadzane w Dachau nie miały żadnej wartości naukowej.

Według dokumentów zabranych u niemieckich lekarzy głodzenie więźniów i pojenie wodą morską sprowadzało u nieszczęśliwych [illegible]iar zupełne odwodnienie organizmu, konwulsje, halucynacje, silne zaburzenia żołądkowe a w końcu śmierć.

Ze świata

„NIEPODLEGŁA, WOLNA FRYZJA"

HAGA. Rada Narodowa Północnej Fryzji wysłała do komendanta strefy brytyjskiej memoriał, domagając się samodzielności kulturalnej północnej Fryzji. Fryzyjczycy chcą mieć własną prasę oraz swobodę słowa i [illegible]czania w języku fryzyjskim.

MASOWE EGZEKUCJE W GRECJI

BELGRAD. Agencja Tanjug donosi z Macedonii egejskiej, że każdego dnia wykonuje się tam wyroki śmierci na mieszkańcach pod zarzutem działalności, skierowanej przeciwko całości państwa greckiego. W ciągu wczorajszego dnia rozstrzelano pod tym zarzutem w Salonikach 8 osób, a w Kukuszu 1 osobę.

OLIMPIADA W DETROIT?

NOWY JORK. Delegacja [illegible]sta Detroit odleciała do Sztokholmu aby przedstawić na zebraniu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego propozycję miasta Detroit, aby igrzyska olimpijskie w r. 1952 odbyły się w tym mieście.

WRÓCIŁ DO SWEGO ZAWODU

NORYMBERGA. Hans Fritsche b. zastępca Goebbelsa, skazany przez sąd denazyfikacyjny na 9 lat obozu pracy, otrzymał obecnie od prokuratury amerykańskiej [illegible]wanie gazety obozowej.

ŻOŁNIERZ BRYTYJSKI ZAMORDOWAŁ ŻYDÓWKĘ

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że przed sądem wojennym stanął 19-letni żołnierz brytyjski L. Mackenzie, oskarżony o zamordowanie w dniu 11 maja br. młodej kobiety żydowskiej nazwiskiem Tovy.

To i owo

SKRZYDLATA PLAGA

EUROPIE grozi nowa inwazja sześcionożnych co najmniej niepożądanych przybyszy. Z Anglii [illegible] na wybrzeżu Derbyshire i Południowej Walii przedniej straży szarańczy i żuków. Jest to straszliwa [illegible] gdy weźmie się pod [illegible] że normalnie 250.000 owadów [illegible], niszcząc wszystko do korzeni włącznie. Zboża, trawy i sady [illegible] in[illegible]dy [illegible] ooprotistniec.

Obrona przed szarańczą jest utrudniona głównie dlatego, że nagłe najazdy armii owadów [illegible] zostają dla nauki jedną z niewielu nierozwiązanych dotychczas zagadek. Ekspert brytyjski prof. Williams przyznał, że co dwa [illegible]a następują ataki [illegible]czy, ale uczeni nie wiedzą, dlaczego plaga występuje periodycznie. Pewne gatunki owadów zdradzają wyraźną predylekcję do okolic nadmorskich na wysokości 150 — 200 m nad poziomem morza, [illegible] a jeszcze [illegible] okolice [illegible]. Rój przenosi się z błyskawiczną szybkością [illegible] przestrzeń 50 mil jest dla niego bagatelką. Dlaczego? Nikt tego nie wie. Jedynym ratunkiem [illegible] ostrzeżenie na czas terenów za[illegible]nych. Farmerzy walijscy pokrywają wówczas pola i sady t. zw. „dywanem śmierci", składającym się z różnych środków przeciwszarańczowych.

Świat walczy już z szarańczą od 3.000 lat. I niestety, tak, jak wówczas na zapytanie Faraona Wielki Kapłan odpowiadał: [illegible] ru[illegible] gdy chodzi [illegible] cieli.

Podniesienie [illegible] kolejowych we Francji

PARYŻ. Zmniejszenie kredytów, [illegible] zarządzenia podatkowe, podniesienie taryfy kolejowej, pasażerskiej i towarowej, podniesienie cen gazu i elektryczności — oto plany, przewidywane przez rząd [illegible] najbliższym czasie, — pisze Rene Courtin w „Le Monde", dla wyrównania obciążeń, spowodowanych przez podniesienie płac.

Jak stwierdza Courtin, Francja jest obecnie krajem o najniższych taryfach kolejowych i najniższych cenach gazu i elektryczności. Jakkolwiek podniesienie cen jest nieprzyjemne zarówno dla rządu, jak [illegible]odbiorców, to jednak jest to lepsze, niż straty, które przyniosłaby inflacja.

Proces oświęcimski

odbędzie się w Krakowie

WARSZAWA (SAP). — Zorganizowanie procesu zbrodniarzy niemieckich załogi Oświęcim, który miał się odbyć na terenie obozu natrafia na liczne trudności natury technicznej.

Wobec tego miejscem będzie prawdopodobnie Kraków.

Proces Foerstera, gauleitera Gdań[illegible] odbędzie się w miesiącu wrześniu br.

Importować czy eksportować

W wiadomościach prasowych, dotyczących naszego importu i eksportu, panuje chaos, który w zupełności dezorientuje opinię publiczną. Notatki, zamieszczone w prasie, sugerują czytelnikowi, że celem naszej polityki gospodarczej w tej chwili, na odcinku zagranicznej wymiany handlowej, jest zrównoważenie importu z eksportem.

Tymczasem na skutek zniszczeń kraju, charakter naszej wymiany zagranicznej odbiega znacznie od systemów, przyjętych jako normalne, w normalnych czasach pokojowych.

Obecna nasza sytuacja gospodarcza stworzyła warunki specyficzne, w których zjawiskiem dodatnim jest nie nadwyżka eksportu nad importem, ale właśnie przewaga importu, a dopiero w miarę wykonywania planów inwestycyjnych znaczniejszy wzrost eksportu.

Charakter naszego importu nie wymaga dłuższego omówienia. Sprowadzamy maszyny i surowce dla odbudowywującego się przemysłu oraz żywność dla wyrównania niedoborów naszej własnej produkcji rolnej i hodowlanej.

Ideałem umów, dotyczących importu jest uzyskiwanie towarów na warunkach kredytowych.

Jedną z ciekawych form jest import surowców dla celów uszlachetniających, który automatycznie w postaci gotowych wyrobów wraca do dostawcy, wyrównując kredyt i dając równocześnie zysk polskiemu przemysłowi. Taki bieg ma szereg porozumień z ZSRR.

Również maszyny otrzymujemy na podobnych warunkach. Jak wiadomo, np. Czechosłowacja dostarczą nam urządzenia dla elektrowni, które z kolei pozwalają, przy równoczesnym wykorzystaniu własnego węgla o mniejszej wartości, na eksport energii elektrycznej do dostawcy urządzeń.

Cele naszego eksportu są różnorodne.

Węgiel polski daje nam cenne dewizy, ale jest w chwili obecnej prawie jedynym ich źródłem, stanowi bowiem 80 proc. wartości naszego eksportu, podczas gdy przed wojną tylko 18 proc. Pozycja ta do czasu pełnej odbudowy naszego przemysłu będzie nadal pierwszoplanowa. Równocześnie jednak wysyłamy za granicę każdą nadwyżkę produkcji ponad zapotrzebowanie krajowe, również w celu zdobycia dewiz, ale także w celu zajęcia pozycji dla przyszłej produkcji na eksport.

Dla zdobycia rynków zagranicznych, opróżnionych w tej chwili przez Niemców, oraz odzyskania naszych dawnych odbiorców, eksportujemy nawet takie wyroby, których dotkliwy brak odczuwamy w kraju.

Bardzo charakterystycznym pod tym względem jest przykład umowy z Bułgarią. Dostarczymy lokomotywy i żarówki kolejowe.

Nasza polityka eksportowa musi być jednak długofalowa choćby kosztem pewnych wyrzeczeń własnych.

Przed wojną zaopatrywaliśmy Bułgarię w sprzęt kolejowy. Odbiorcy na ogół przyzwyczajają się do swoich dostawców, przede wszystkim ze względu na wartości eksploatacyjne sprzętu jednolitego typu.

Gdybyśmy w chwili obecnej ograniczyli się do uzupełniania naszego aparatu produkcyjnego, to w momencie pełnej gotowości produkcyjnej stanęlibyśmy wobec faktu zajęcia naszych dawnych rynków zbytu i nowych, w tej chwili poszukujących jeszcze dostawców.

Specjalną pozycję zajmuje eksport obecny lub realizowany w bardzo niedalekiej przyszłości — maszyn dla przemysłu włókienniczego oraz obrabiarek dla przemysłu metalowego i drzewnego. Jak wiadomo, nasze zapotrzebowanie wewnętrzne na tego rodzaju maszyny jest ogromne i przeważnie pokrywane być musi z dostaw zagranicznych. Samych obrabiarek na końcu okresu planu trzyletniego będziemy potrzebowali 100.000, a w tej chwili mamy tylko 40.000.

W tej sytuacji nasz przemysł maszynowy musiałby mieć już z góry nałożony hamulec, ograniczający produkcję do potrzeb rynku wewnętrznego, w tej chwili b. dużych, ale z czasem malejących.

Zainwestowane kapitały musiałyby z czasem przejść się na pozycje strat, gdyż nie jest do pomyślenia, żebyśmy mogli na tym odcinku za parę lat zdobyć jakąkolwiek pozycję na rynkach zagranicznych. Wyjście z tej sytuacji znalazło się względnie znajdzie się przez seryjną produkcję pewnych typów maszyn, poszukiwanych za granicą, pozostawiając pewne działy, dla naszego aparatu produkcyjnego na razie niedostępne dla importu. W oparciu więc o wzajemną wymianę zagraniczną możemy dzięki tej koncepcji równocześnie eksportować i uzupełniać nasz aparat produkcyjny.

Zestawienia dróg naszego importu i eksportu dostatecznie tłumaczy sens naszych dążeń w handlu zagranicznym. Korzystnym dla Polski w tej chwili jest przewaga importu. Eksport tylko w granicach konieczności. Taka postawa pozwoli na sukcesy gospodarcze już w niedalekiej przyszłości.

[illegible]

PRZEGLĄD PRASY

PIERWSZE WYNIKI WALKI O TANI CHLEB

Minister Aprowizacji Lechowicz, udzielił wywiadu PAP-owi, w którym na podstawie miarodajnych obliczeń i wiadomości o obecnych zapasach zboża i o spodziewanym imporcie, stwierdził w sposób autorytatywny, że nasze perspektywy do zbiorów są zadawalające. Ponadto stwierdził min. Lechowicz, że reglamentowane zaopatrzenie w chleb ma pełne pokrycie i co więcej, że w okresie przednówka racjonowanie chleba będzie nawet rozszerzone na niektóre grupy pracownicze, obecnie nie korzystające z przydziałów.

Wywiad min. Lechowicza jest tematem artykułu, zamieszczonego w „Polsce Zbrojnej" pod tytułem — „Pierwsze wyniki walki o tani chleb".

Autor, analizując stwierdzenie min. Lechowicza wskazuje, że działalność władz na odcinku żywnościowym idzie w trzech kierunkach.

„Po pierwsze, w ramach akcji lustracyjnej, Ministerstwo Aprowizacji dokonuje przeglądu magazynów zbożowych własnych i spółdzielczych, w celu wykrycia zboża, przeznaczonego na rynek, ale niedostarczonego — z rozmaitych przyczyn.

Po drugie, przez swoich agentów czyni Ministerstwo zakupy za granicą, a rozszerzając równocześnie zakres działania Funduszu Aprowizacyjnego, koordynuje zakupy zboża wewnątrz kraju.

Wreszcie, Ministerstwo interweniuje w stosownym czasie na rynku, nie dopuszczając do spekulacyjnych zwyżek cen".

W zakończeniu artykułu — [illegible]

„Rząd nasz nie mógł bezczynnie przypatrywać się okradaniu [illegible] udziału w dochodzie narodowym, przez tolerowanie drożyzny i śrubowania cen. Po wprowadzeniu czynnika planowości do przemysłu, jesteśmy świadkami szeroko zakrojonej kampanii o handel, o planowość w rozprowadzaniu produktów i towarów. Od pomyślnego wyniku tej kampanii zależeć będzie właściwy udział świata pracy w należytym korzystaniu z dobrodziejstw przeprowadzonych reform w Polsce"

PRZECIWKO ROBOTNIKOM RZĄDZIĆ SIĘ NIE DA

„Kurier Codzienny" omawia ostatnie wydarzenie we Włoszech i Francji, stwierdzając w konkluzji, — że przeciwko robotnikom rządzić się nie da.

Na tle wydarzeń politycznych we Włoszech i Francji autor artykułu, Krzysztof Radziwiłł podkreśla tak odmienną sytuację Polski:

„Różnica polega na tym, że klasa robotnicza potrafiła u nas zachować front jednolity i dlatego, stanowiąc największą siłę polityczną, ponosi ona nadal odpowiedzialność za rządy w państwie. Wobec tego walka, którą demokratyczne rządy wschodniej Europy muszą prowadzić przeciwko powojennej biedzie, jest solidarną walką całego świata pracy, a przeciwnikami w tym wypadku nie są opozycyjni robotnicy, — ale ta część warstw pośrednich, która za pomocą spekulacji stara się utrzymać na powierzchni życia, zbudowanego na zasadach społecznych, przy których konsekwentnym zastosowaniu nie może ona istnieć. Oczywiście i ta walka jest ciężka i wymaga wysiłków całego zdrowego społeczeństwa, ale zapytujemy, jak wyglądałaby szansa zwycięstwa, gdyby zorganizowany w związkach zawodowych świat pracy był u nas jak we Francji czy Włoszech względem poczynań rządowych opozycyjnie nastawiony. Porównując naszą sytuację z sytuacją we Francji, przyznać musimy, że wolimy już nasze położenie, gdzie klasa robotnicza — współdziała z naszą nową rzeczywistością, a gdzie rola o wiele mniej groźnej dla państwa opozycji pozostawiona jest wyłącznie rolnikom z Marszałkowskiej".

O [illegible] dla Europy

Bevin popiera propozycję Marshall'a

LONDYN. — Min. Bevin wygłosił w piątek dłuższe przemówienie do dziennikarzy zagranicznych, w którym omówił ostatnie amerykańskie propozycje odnośnie programu pomocy dla Europy.

Min. Bevin powitał z zadowoleniem inicjatywę min. Marshalla, zwłaszcza, że propozycje amerykańskie zmierzają do objęcia programem pomocy Zw. Radzieckiego i liczą na jego ścisłą w tej sprawie współpracę. Oznacza to, że różnice światopoglądowe i ideologiczne nie wpłyną na realizację wielkiego dzieła.

„Jeśli Ameryka powiedział Bevin, chciałaby przerzucić most między Wschodem a Zachodem byłoby fatalnym, gdyby z powodów politycznych czy ideologicznych inicjatywa ta nie została urzeczywistniona."

Rząd brytyjski podjął w sprawie propozycji amerykańskich rokowania z Francją i innymi krajami europejskimi.

Następnie Bevin omówił trudne położenie gospodarcze Francji, oraz wysiłki W. Brytanii uzyskania równowagi gospodarczej i stwierdził, że W. Brytania nie przestała być mocarstwem.

Ucieczka kapitałów z Pakistanu do Hindustanu

LONDYN (PAP) — Według doniesienia dziennika „[illegible]" kapitały [illegible] Pakistanie przenoszą się do Hindustanu. Oblicza się, że zainwestowany kapitał hinduski w przemyśle i spółkach handlowych w Pakistanie wynosi dwa miliardy 500 milionów rupij. Dziennik podaje, że centrala wielkich banków z kapitałem 600 milionów rupij już zdecydowała przenieść swe główne urzędy do New Delhi. — Siedem innych banków i towarzystw ubezpieczeniowych likwiduje swe interesy i zamyka biura w Lahore. Fabryka papieru w Birla, w Bengalu zwołała posiedzenie akcjonariuszy celem zadecydowania o przeniesieniu się do [illegible]

Z [illegible]

Rola Związków Zawodowych

Związki Zawodowe stanowią obecnie w naszym państwie realną i poważną siłę. W okresie przekształcania form społecznych w Polsce powojennej, jak również trudności gospodarczych, które przeżywamy stoją przed nimi zadania bardzo poważne.

Jesteśmy świadkami, że wszystkie poważniejsze akcje jak np. walka ze spekulacją, zwalczanie marnotrawstwa w przemyśle itp. są przeprowadzane w oparciu o organizacje zawodowe. Wy[illegible] administracyjnego, na którego barki spadają bardzo odpowiedzialne i [illegible]

[illegible] aparat Związków Zawodowych nie uległ zbytniemu zbiurokratyzowaniu, przed czym niedawno przestrzegali czołowi przywódcy związkowi.

Jest tylko jeden sposób, który może skutecznie przeciwdziałać zmechanizowaniu pracy związkowej, mającej tendencję do przekształcenia się w bezduszny biurokratyzm. Jest to ścisły, i pośredni, możliwie najbardziej żywy kontakt z masami robotniczymi.

Osiągnąć go można przy przestrzeganiu dwóch zasad: przestrzeganiu reguł współpracy na pełnym i powszechnym zaufaniu mas. Jednolitość Związków Zawodowych, która jest kamieniem węgielnym naszej obecnej pracy związkowej, stwarza jedyne w swym rodzaju warunki dla stosowania obydwu wyżej wspomnianych zasad.

[illegible] Zawodowe w Polsce są bezpartyjne, ale nie są a[illegible] Powiązane są bowiem silnymi więzami formalnymi [illegible] z istniejącymi partiami politycznymi, a przede [illegible] obydwiema partiami robotniczymi. Na czele ich stoją [illegible] w życiu partyjno-politycznym odgrywają niejednokrotnie rolę bardzo poważną. Byłoby jednak niewybaczalnym błędem, gdyby teren Związków Zawodowych miał stać się miejscem rozgrywek personalnych, czy też politycznych.

Dla utrzymania ścisłej łączności między władzami związkowymi, a dołami robotniczymi, dla wytworzenia atmosfery pełnego wzajemnego zaufania jest niezbędne, aby udział we władzach związkowych był oparty wyłącznie na zaufaniu szerokich [illegible] podstawowe zadania

Zadaniem Związków Zawodowych jest reprezentować interesy mas pracujących, stawać w obronie ich postulatów, przestrzegać wykonywania przysługujących tym masom praw. Prawda, że zlikwidowanie własności obszarniczej na wsi i kapitalistycznej w przemyśle, automatycznie zmieniło postawę Związków Zawodowych w stosunku do państwa i przemysłu. Nałożyło na nie dodatkowe obowiązki w zakresie czuwania nad prawidłowym rozwojem gospodarki narodowej, należytej wydajności pracy, oraz poszanowania dóbr ogólnonarodowych.

Rozszerzenie jednak obowiązków w niczym nie zmienia istoty zadań Związków Zawodowych, które polegają na ochronie mas pracujących. Współpraca z Rządem polega na wyszukaniu [illegible]jonalizowanej.

[illegible] obecnie narzekania na zbytnie uzależnienie Związków Zawodowych od aparatu administracji przemysłowej. [illegible]m zdaniem dla uniknięcia tego niepożądanego zjawiska, sprzecznego z ideologią ruchu zawodowego i prawidłowym przebiegiem procesów społecznych w Polsce Ludowej, należałoby zrewidować pewne nastawienia taktyczne naczelnych władz związkowych.

Obecna taktyka Związków Zawodowych przyczyniła się do osłabienia roli Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, które w Rządzie jest odpowiednikiem roli, jaką w życiu społecznym odgrywają Związki Zawodowe. Natomiast Ministerstwo Przemysłu jest naczelną władzą całej administracji przemysłowej.

Prawda, że przemysł nasz został upaństwowiony, zdajemy sobie jednak sprawę, że jego aparat administracyjny ciągle jeszcze jest w stadium organizacji, że nie wszędzie kierownictwo stoi na poziomie należytym, że nie wszystko jeszcze idzie w nim torem wytyczanym przez wskazania społeczne i polityczne Polski Ludowej.

Dlatego też uważamy za celowe i słuszne, aby Związki Zawodowe w zakresie warunków pracy i ochrony interesów klasy robotniczej współpracowały z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej, natomiast w zakresie produkcyjnych wymagań i potrzeb przemysłu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu.

Tego rodzaju linia odpowiadałaby podziałowi ról w Rządzie i byłaby właśnie całkowicie zgodna z zadaniami Związków Zawodowych w Polsce Ludowej oraz odpowiadałaby interesom mas pracujących.

S. k.

W Rzymie panuje bezprawie

Rzym stał się ostatnio ulubionym terenem operacyjnym handlarzy czarnego rynku, złodziei, oszustów, szantażystów i wszelkiego rodzaju kryminalistów niebieskich ptaków, którzy uczynili sobie swą stolicę z „Wiecz[illegible] [illegible]". Rząd włoski, [illegible] [illegible] [illegible] mogą sobie dać rady z [illegible] czyńców, którzy dopuszczają się wykroczeń i zakrojonych na wielką skalę afer, nie ustępujących w niczym słynnym operacjom gangsterów amerykańskich. Codziennie i każdej nocy, na każdym rogu ulicy prawo zostaje gwałcone dziesiątki razy i Rzym, to wielkie, święte, starożytne miasto, stał się istnym labiryntem złodziei i opryszków rozmaitego autoramentu.

Lichwiarze i czarno - giełdziarze rozwijają swą działalność niemal zupełnie jawnie na wszystkich ulicach i w sklepach, oraz na targach. Sprzedawają, po ustalonych przez siebie cenach papierosy, czekolade, obuwie i różne towary i dość już do tego, iż dzienniki rzymskie publikują oficjalny cennik czarnego rynku.

GANGSTERSKA ORGANIZACJA.

Organizacja aferzystów jest rzeczywiście doskonała. Zwiedzające go Rzym turystę co chwila nagabuje się standartowym, angielskim zapytaniem: „Coś do sprzedania, proszę pana?" Poczem następuje krótka dyskusja, dotycząca aktualnego kursu dolara, a jeśli przechodzień skłonny jest ilotnie coś sprzedać, lub kupić, transakcja zostaje zawarta bezwłocznie w pierwszej, lepszej bramie. Dopiero uszedłszy kilka kroków klient spostrzega brak portfela lub zegarka.

Niektórzy złodzieje, to poprostu artyści w swym niecnym fachu. Słynna na [illegible] sta się historia zrabowania przez gangsterów kosztownej limuzyny głównego komendanta alianckiego, admirała Stone. Pewnego dnia zaparkowany przed jednym z największych hoteli rzymskich samochód zniknął i nie znalazł się więcej. Całe oddziały policji przystąpiły do akcji poszukiwawczej, wydano szereg surowych rozporządzeń, zorganizowano obławy, przez sieć których zdawałby się mogło, iż nie prześliźnie się żaden złoczyńca, ale samochód komendanta nie znalazł się.

W kilka dni później admirał Stone otrzymał niewielką paczuszkę, zawierającą rękawiczki jego i książkę, pozostawione w samochodzie. Do paczki dołączony był bilecik, w którym sprawcy kradzieży [illegible] [illegible] mu przykrości, tłumacząc jednocześnie, iż musieli popełnić tę kradzież, albowiem limuzyna przedstawia olbrzymią wartość i zapewni im „spokojny byt" na przeciąg kilku tygodni.

DZIELNICA ZŁODZIEJSKA.

Sytuacja stała się tak poważna, iż cała dzielnica nadrzeczna w Rzymie została otoczona drutem kolczastym i wejście do niej zakazane osobom cywilnym, a wojskowi — nawet wyższych rang — opuszczające tę strefę poddawani są skrupulatnej rewizji.

W Rzymie istnieje obecnie [illegible] „[illegible] złoczyńców", przypominający tę [illegible] opisaną w „Nędznikach" przez Wiktora Hugo. W wąskich, starych uliczkach Wiecznego Miasta, mieści się kwatera główna różnych organizacyj złodziei, żebraków, alfonsów i [illegible] maitych typów. Policja nie śmie zapuszczać się w tę niebezpieczną dzielnicę.

Żebracy rzymscy utrzymują się przeważnie z datków żołnierzy alianckich. Podzielili miasto na kilka sektorów operacyjnych, przy czym za pozwolenie „operowania" w którejkolwiek z dzielnic muszą opłacać stały haracz hersztom różnych band.

Osobną szajkę stanowią fotografowie uliczni, którzy zdejmują znienacka czułe pary, pogrążone w rozmowie w parkach miejskich, lub w restauracjach, czy kawiarniach. W kilka dni po dokonaniu zdjęcia i figurująca na nim dama otrzymuje ostrzeżenie, że jeśli nie okupi się [illegible] kwotą, fotografia znajdzie się [illegible] „zainteresowanych" osób". [illegible] oczywiście proceder dość ryzykowny, ponieważ fotograf nie wie kogo zdejmuje, ale szantażyści mają wyćwiczone oko i dosko nale orientują się, która para będzie [illegible] opłacić się i uniknąć [illegible].

ROZPUSTA KWITNIE.

Niemałą rolę w tych wszystkich napadach i machinacjach odgrywają przyjaciółki szantażystów i bandytów, rekrutujących się przeważnie z prostytutek. Prostytucja w Rzymie przybrała tak zastraszające rozmiary, iż swobodne „signoriny", którym nie wystarczają już pierwszorzędne restauracje i lokale, nie wahają się naznaczać spotkań i zaczepiać żołnierzy alianckich nawet w kościołach.

Aczkolwiek zakaz wstępu kobiet obowiązuje we wszystkich hotelach zamieszkałych przez żołnierzy amerykańskich, żadne jednak restrykcje nie są w stanie zahamować fraternizacji, która rozprzestrzenia się coraz bujniej i doprowadza niekiedy do zgubnych rezultatów. Fraternizują się nie tylko zawodowe prostytutki, ale i dziewczęta ze wszystkich klas społecznych, znęcone ogromnymi przywilejami, jakie daje małżeństwo z oficerem amerykańskim: zwiększonymi przydziałami papierosów, czekolady, konserw, a w końcu wyjazdu do krainy obfitości — Ameryki.

Naturalnie niekażdy [illegible] się żenić ze swą [illegible] [illegible] i na tym tle dochodzi bardzo często do krwawych dramatów, gdyż płomienne signoriny wolą niekiedy zamordować [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ceanem. Gazety są pełne codzień pełne szczegółowych opisów krwawej vendetty, dokonanej na jakimś bohaterze spod Tobruku, czy El Alamein, który [illegible] [illegible].

Korupcja w Rzymie przybrała istotnie zastraszające rozmiary. Sklepy pełne są najzbytkowniejszych artykułów, lokale — [illegible] [illegible] [illegible] handlarze i [illegible] czarnego rynku bawią się i używają życia, ale uczciwi, ciężko pracujący ludzie skazani są na nędzną wegetację i korzystanie wyłącznie ze skąpych przydziałów żywnościowych i niemal nieistniejących — odzieżowych.

S. M.

Przed rocznicą zgonu Tow. Niedziałkowskiego

[illegible] się rocznica śmierci Towarzysza Niedziałkowskiego.

W dniach 20 i 21 bm. odbędą się w Warszawie wielkie uroczystości dla uczczenia pamięci bohaterskiego przywódcy socjalizmu polskiego. Na uroczystości te przybędą trzyosobowe [illegible] wszystkich wojewódzkich komitetów PPS w Polsce ze [illegible]. Szczegóły uroczystości [illegible] oddzielnie.

Równocześnie coraz szersze kręgi zatacza akcja z[illegible] symbolicznych złotówek na ufundowanie pomnika Tow. Niedziałkowskiego.

Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Transportowców powzięło na ostatnim posiedzeniu uchwałę, w której postanowia wezwać wszystkie oddziały Związku do przeprowadzenia akcji zbierania symbolicznych złotówek.

Jak można odzyskać obywatelstwo polskie

utracone przez zamążpójście

W celu wyjaśnienia licznych obecnie wątpliwości co do tego, w jakich wypadkach obywatelka polska odzyskuje utracone na skutek poślubienia cudzoziemca obywatelstwo polskie, dowiadujemy się w Ministerstwie Ziem Odzyskanych co następuje:

Zgodnie z ustawą z dnia 20 stycznia 1920 r., cudzoziemka, która poślubiła obywatela polskiego, nabywa z mocy samego prawa obywatelstwo swego małżonka. Prawo polskie [illegible] zajmuje się natomiast kwestią, czy obywatelka polska, wychodząc za mąż za cudzoziemca traci swoje dotychczasowe obywatelstwo, czy też je zachowuje. Jest to zależne w zupełności od prawa ojczystego cudzoziemca, które może tę sprawę rozmaicie regulować. Warunkiem odzyskania obywatelstwa dla Polki, która poślubiła cudzoziemca, [illegible] [illegible] [illegible] świadczenie zainteresowanej w urzędzie administracji ogólnej. Konieczny jest tu jednak stały pobyt petentki w Polsce, lub też powrót do Polski z zamiarem osiedlenia się. Brak jest wyraźnych wskazań ustawowych odnośnie dzieci, zrodzonych z takiego małżeństwa i ich praw, w wypadku odzyskania przez matkę obywatelstwa polskiego. Z interpretacji jednak tej ustawy wynika, że dzieci mogą wraz z matką nabyć obywatelstwo polskie.

WIKTOR CZYK

„Ktojajestyzm"

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jak księżyc lunatykowi. [illegible] [illegible] ły dla ludzkości, jak i księżyc dla lunatyka są nieosiągalne, a zbyt e[illegible] zbliżenia się do [illegible], kończą się spadnięciem z dachu na tzw. twardy grunt rzeczywistości, która czasami nazywa się rzeczywistością dziejową.

W dalszym ciągu spostrzeżenie to natchnęło mnie myślą, że ideały potrafią się same wspaniale bronić, tym bardziej, że nikt ich specjalnie nie atakuje w sensie zbliżenia się do nich. Przeciwnie ludzkość z biegiem lat oddala się od nich ruchem jednostajnie przyśpieszonym, a pojęcie „ideał" znalazło swoje praktyczne zastosowanie, jako nazwa patentu na drewniane wieszaki do ubrań, ozdobione napisem „Ideal".

Tak więc ponieważ bronienie wiatraków przy pomocy nadmiernie długiej kopii mogłoby być słusznie poczytane za niepoczytalność — za rzuciłem kopię, zrezygnowałem z błędnorycerstwa i założyłem małą knajpę. Bardzo dobrze się czuję". — Tak mi się zwierzał ostatnio jeden z przyjaciół. Może ma i rację...

Ja jednak, [illegible] używać wielkich [illegible] [illegible] [illegible] azdową przeciw tzw. [illegible] zjawiskom oddalających ludzkość od ideału.

Jednym z takich zjawisk są bardzo często zachodzące wypadki „kto jajestyzmu".

Co to takiego ten „ktojajestyzm"? Przy kasie biletowej kolejka. Naraz pewnym krokiem podchodzi jakiś pan, nie zwraca uwagi na okrzyki oburzenia i z niewłaściwej strony zbliżywszy się do okienka, wykupuje bilet. Na uwagi czekających w kolejce nie odpowiada, a gdy wreszcie raczy odpowiedzieć [illegible] tutaj do gadania. Pan wie kto ja — jestem?"

Diabli go wiedzą kto on jest, ale skoro tak mówi to widocznie musi być nie lada osobistością, wyposażoną w specjalne pełnomocnictwa zakupywania biletów poza kolejką. Najgorsza, że to on sam sobie przyznaje prawo. Oto najzwyklejszy przykład „ktojajestyzmu".

Inny wypadek: W nocnym lokalu jeden pan dostał — z przeproszeniem — po mordzie od drugiego. Kierownik sali próbuje usunąć obydwu dżentelmenów, [illegible] [illegible] aby to nieporozumienie [illegible] rzyskie nie przybrało jeszcze [illegible] ożywionych form. Wtedy jeden z panów z damną miną i sarkastycznym uśmiechem [illegible] zeby: „Mnie pan chce [illegible] sali? Czy pan wie kto ja [illegible]. Równocześnie drugi, [illegible] nie powinien być gorszy, [illegible] je także: „A pan wie kto ja jestem?". Istotnie kierownik sali nie zawsze się orientuje „z kim ma przyjemność". Woli nie przekonywać się zbyt szczegółowo, kto ci panowie są — po co mu takie ryzyko — i zasada „ktojajestyzmu" znowu zwyciężyła.

Jeszcze jeden autentyczny przykład: Jak wiadomo lato jest wykorzystywane przez niektórych mniej [illegible] obywateli do zażywania [illegible]. Mniej rozsądnych, ponieważ występowanie publiczne w krótkich majtkach podważa własny autorytet. Dlatego też rzadko na ogół widuje się wysokich dygnitarzy na plażach publicznych. Czasami jednak, w miastach mniej lub więcej prowincjonalnych, miejscowi dygnitarze korzystają z dobrodziejstw słońca i wody, co jak wiadomo [illegible] [illegible] śli i powoduje przyrost energii.

W jednym z takich miast, zjawił [illegible] [illegible] na „Bugli" taki właśnie dygnitarz. Na basenie jak to na basenie — trawniki, są płotki, napisy „przejście wzbronione" i wreszcie sp[illegible] [illegible] [illegible] szczytnych nieraz stanowisk pe[illegible] trudności w czytaniu nawet „[illegible]" [illegible] [illegible] [illegible] sobie widocznie trudu odczytania tabliczki „przejście wzbronione" i przyszedł uwagę obnażone[illegible] przechodzi [illegible] nie było wolne. Porządkowy doszedł do wniosku, że właściwie należało by zwrócić uwagę [illegible] cemu przepisów obywatelowi. [illegible] pomyślał tak zrobił. I oto co usłyszał: „Je mogę tędy przechodzić. Czy pan wie kto ja jestem? Pan jeszcze dzisiaj może z tej posady wylecieć. Mnie wszystko wolno". Po czym poprawiwszy okulary na nosie zakomunikował „kto on jest". Nic takiego. W każdym razie nic takiego, co by go upoważniało do nieprzestrzegania ogólnie obowiązujących przepisów. A nawet jeśli uważał, że posiada do tego prawo, to [illegible] [illegible] sady spełniającemu swój [illegible] zek pracowniłowi.

Takie i podobne wypadki zdarzają się codziennie na każdym kroku. [illegible] stanowisk służbowych dla obchodzenia przepisów [illegible] w modę, tak jak [illegible] na szerokich rondach, czy [illegible] uroczystych przyjęć [illegible].

[illegible] [illegible] sługują pewne szczególne prawa [illegible] racji ich stanowisk, zajęć [illegible] wych, czy pełnionych funkcji — praw tych nie wykorzystują, przestrzegając na ogół porządku i powszechności. Natomiast [illegible] [illegible] wszelkich [illegible] [illegible] nieprawidłowości [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Wiemy, wiemy. I nie pragniemy na każdym kroku o tym się dowiadywać. Nic ciekawego. — Jesteście [illegible] nie aktualnych [illegible] szkodliwego [illegible] [illegible]. Dzisiaj [illegible] magicznym zaklęciom formuły „kto ja jestem".

Do [illegible] „ktojajestyzmu" [illegible] [illegible] [illegible] czasu do czasu wytykać zjawiska w rodzaju wyżej omówionego. A po wytknięciu przyjdzie wytchnienie.

Przeciw inflacji słów

Słusznie obóz demokracji polskiej zarzucał przed wojną sanacji, że operuje słowami bez pokrycia. Sanacyjne frazesy o „podciąganiu wzwyż", „o nieoddaniu guzika" dostarczały w lepszym wypadku tematów satyrykom, w gorszym wypadku stanowiły płaszczyk fanfaronady, która tak smutnie zakończyła się wrześniem.

Zdawałoby się, że dzisiaj w kompletnie zmienionych warunkach, po tragicznych doświadczeniach wojny i okupacji, nie ma już miejsca w Polsce na wyświechtane hasełka i równie szumne jak nieuzasadnione slogany.

Okazuje się jednak, że choroba pięknych słówek przeżyła sanację i bakterie jej zagnieździły się i dzisiaj w mózgownicach i odczuciach niektórych ludzi.

Wielkie słowa zazwyczaj pokrywają małe czyny.

Ludzie, którzy naprawdę tworzą i budują, nie uznają wielkiej terminologii, ale ograniczają się do słownictwa prostego, codziennego. Napewno żaden górnik śląski, ani żaden włókniarz łódzki nie oświadczy, że „buduje zręby nowej i wielkiej" itd. Będzie o tym natomiast mówił lub pisał ten, który tego nie czyni. Mocarstwowe tęsknoty sanacyjne, uzewnętrzniające się między innymi np. w propagowaniu Ligi Morskiej i kolonialnej, wówczas gdy byt niepodległy Polski był zagrożony, gdy rządy nie umiały sobie dać rady ze sprzecznościami klasowymi i narodowościowymi w państwie, gdy hasełkiem „Od morza do morza" chciano zakryć własną indolencję rządzenia, potem płaci każdy rozsądnie myślący człowiek w Polsce. Nie oparte na niczym sanacyjne sny o potędze przyczyniły się do osłabienia wewnętrznej odporności narodu. W marzeniach kolonialnych ginęła prawda o rzeczywistym niemieckim niebezpieczeństwie. **Zbankrutowani expolitycy bezpartyjnego bloku i ozonu i dzisiaj na londyńskiej emigracji bawią się w hasełka, rozdają tytuły i mandaciki, kłócą się o „prezydencki" fotel, z którego powyłaziła już słoma.** To jest w ich stylu i ostatecznie nikt im się nie dziwi.

Trzeba jednak bardzo pilnie przestrzegać, ażeby podźwięki wbijanej do głów bezsensownej propagandy nie pokutowały u nas w kraju. Pracujemy każdy na swoim odcinku, ale nie rzucajmy wielkich frazesów, bądźmy patriotami, ale nie szermujmy tanim słówkiem o Ojczyźnie, prowadźmy rozsądną politykę, ale [illegible] zachłystujmy [illegible] mocarstwowości, budujmy domy, ale [illegible] zręby, umacniajmy demokrację, ale nie powtarzajmy do znudzenia i we wszystkich przypadkach słowa „demokratyczny".

Przypominam sobie dyskusję z pewnym PSLowcem, który zarzucając mówcy lewicowemu, że użył słów „ludowa demokracja", oświadczył: „my nie uznajemy demokracji z przymiotnikami, my uznajemy prawdziwą demokrację".

Zapewne, ludowa demokracja jest definite per idem — ludowa władza ludu, przyjął się jednak ten może nienajszczęśliwszy termin dla odróżnienia t. zw. mieszczańskiej demokracji od ludowej demokracji.

Nie miał jednak racji PSLowiec, ponieważ sam mówiąc o demokracji bez przymiotników, użył słów „prawdziwa demokracja". Prawdziwa — jak wiadomo — też przymiotnik.

Otóż to. Nie o słowa chodzi, ale o ich treść. Tworzmy tę treść, a wtedy słowa same się znajdą, najbardziej odpowiednie.

Jerzy Rawicz.

Zjazd referentów opieki nad dzieckiem

województwa śląsko-dąbrowskiego w Wiśle

W Wiśle odbył się zjazd referentów opieki nad dzieckiem całego województwa śląsko-dąbrowskiego w obecności kuratora okręgu szkolnego śląskiego ob. Berka Jerzego, naczelnika wydziału szk. powsz. ob. Hermacha Edwarda, naczelnika wydziału wychowania i opieki nad dzieckiem ob. Krasowskiej wizytatorki Ministerstwa Oświaty ob. Kondratowicz i innych.

Kurator ob. Berek w przemówieniu swoim podkreślił doniosłą rolę referentów opieki nad dzieckiem w budowie Polski demokratycznej, uzasadnił, że dzięki umiejętnemu pokierowaniu akcją wychowania i opieki nad dzieckiem na wszystkich odcinkach tej pracy, czy to w rodzinach zastępczych czy Domach Dziecka, czy w akcji kolonijnej — wszędzie referent opieki nad dzieckiem daje swój wartościowy wkład pracy, która w rezultacie winna dać należyty efekt. Ob. Krasowska w swoim wyczerpującym przemówieniu na temat stosunku referentów do tak ważkiego zagadnienia jak opieka nad dzieckiem, żywi nadzieję że praca ta w dalszym ciągu będzie obfitowała w pozytywne wyniki. Referaty na temat „Opieka nad Dzieckiem" i „Rodziny zastępcze" wygłosiła ob. Kondratowicz. Referaty były rzeczowe i bardzo ciekawe. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja. Referat pt. „Zadania referentów w terenie" wygłosił ob. Walkowiak Seweryn.

Naczelnik ob. Hermach Edward mówił na temat „Rola referentów opieki nad dzieckiem w inspektoratach szkolnych". Nastąpił jeszcze cały szereg referatów jak np. „Świetlica dla dzieci ulicy", „Opieka prawna nad dzieckiem" itd.

Zjazd odbył się w atmosferze koleżeńskiej i był zorganizowany pod względem pedagogicznym na wysokim poziomie.

Hajman B.

Rozwój włókienniczego przemysłu

chałupniczego

(br) Na terenie powiatu bialskiego ostatnio daje się zauważyć wzrost przemysłu włókienniczego o charakterze chałupniczym. Powstają liczne warsztaty tego typu w Białej i okolicznych miejscowościach. Warsztaty te wyrabiają samodziały i trykotaże, którymi następnie zasilają rynek wewnętrzny. Zarejestrowano w tutejszym starostwie przeszło 30 takich warsztatów, zgrupowanych w prywatnym zrzeszeniu przemysłu włókienniczego.

Elektryfikacja powiatu bielskiego

Linia Lędziny — Brzeszcze - Bielsko

(br) W maju b. r. został zatwierdzony projekt budowy linii elektrycznej wysokiego napięcia Lędziny — Brzeszcze — Bielsko, której trasa przechodzi przez teren powiatu bialskiego. W związku z tym tutejsze wioski zostały zasilone w prąd elektryczny z tejże [illegible]. W chwili obecnej na terenie pow. bialskiego pozostaje jeszcze kilka większych wiosek, które na razie nie korzystają jeszcze z sieci elektrycznej, ale niebawem i te wioski będą zelektryfikowane.

Otwarcie wystawy prac

Plastyków - Amatorów

[illegible] Plastyków - Amatorów odbędzie się dnia 15 czerwca br. o godz. 17-tej w Domu Kultury O. K. Z. Z. w Katowicach przy ulicy Francuskiej 12 (parter, lewo) — a nie jak podano poprzednio przy ulicy Szafranka.

Ogółem nadesłano z terenu całego województwa przeszło 800 prac.

Wystawa będzie otwarta codziennie od godz. 10—18 od dnia 15 do 22 czerwca br. — Wstęp wolny!

Deszcze uratowały zboże na Opolszczyźnie

(L) Obfite deszcze, jakie spadły ostatnio na Opolszczyźnie były prawdziwym błogosławieństwem dla rolników. Uporczywa posucha, jaka panowała przez cały maj, wpływały bardzo źle na zboża i gdyby upalna pogoda przedłużyła się stałoby się to prawdziwą katastrofą.

Na szczęście w porę przyszły deszcze i obecny stan zbóż na Opolszczyźnie uznać należy za zadawalający.

Tramwaj katowicki wzorem

dla produkcji ogólnopolskiej

(o.d) W dalszym ciągu obrad ogólnokrajowego zjazdu w Krakowie w sprawie komunikacji inż. Figurzyński z Warszawy omówił korzyści, wypływające ze znormalizowania wagonów tramwajowych w całym kraju, dając za przykład Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdzie produkuje się tylko jeden typ wagonów dla całego państwa.

W Polsce prawie każde miasto posiada inny typ wagonów, wskutek tego produkcja tak motorów, jak i części zapasowych nie mogła się odbywać na dużą skalę. Normalizacja taboru z ograniczeniem go do jednego typu wozu na terenie całego państwa daje dobre warunki do rozwoju produkcji krajowej, jak również dla eksploatacji wagonów samych.

Inż. Wawrzyński z Łodzi wygłosił referat p. t. „Nowoczesny wagon tramwajowy w Szwajcarii", dając opis wozu o znacznie większej średniej szybkości jazdy, większym bezpieczeństwie, a przez zmniejszone wydatki o większej dochodowości. Wóz taki byłby idealnym wzorem dla jednolitej produkcji krajowej.

Z kolei inż. Czarnik z Krakowa przedstawił prace normalizacyjne w zakresie produkcji wagonów w Polsce. Dla opracowania tego zagadnienia została w październiku 1946 r. powołana specjalna komisja wagonowa w ramach Związku Przedsiębiorstw Komunikacyjnych w Polsce. Prace komisji odbywały się w Chorzowie, Katowicach, Warszawie i [illegible]. Za prototyp przyjęto wagon typu śląskiego, który opracowano i przez szereg zmian i ulepszeń dostosowano do poszczególnych wymagań eksploatacji. O ile jeszcze dojdzie do porozumienia między Zjednoczeniem Przemysłu Elektrotechnicznego, a przedsiębiorstwami eksploatacyjnymi w sprawach zaliczkowania robót, to realizacja produkcji wagonów znormalizowanych będzie osiągnięta i plan gospodarczy i na tym odcinku zostanie wykonany.

Następnie inż. Fudakowski omówił wzór kwestionariusza statystycznego na użytek przedsiębiorstw komunikacyjnych, po czym inż. Telesiński zapoznał zebranych z raportem dziennym wydziału ruchu w Miejskich Zakładach Komunikacyjnych w Warszawie.

[illegible] użytek własny przedsiębiorstw [illegible] inż. Polaczek z Katowic przedstawił względy ekonomicznej natury [illegible] kiesować [illegible] przedsiębiorstwa, aby przez wprowadzenie naukowej organizacji pracy wykorzystać nowe zdobycze w dziedzinie urządzeń warsztatowych. Specjalny nacisk powinno się tu położyć na wzajemną współpracę między poszczególnymi przedsiębiorstwami komunikacyjnymi, celem wymiany spostrzeżeń i doświadczeń.

TUR UDOSTĘPNIA WIEDZĘ KLASIE ROBOTNICZEJ!

Obława na spekulantów

w Opolu

(L) Władze milicyjne przeprowadziły na targowisku w Opolu obławę na spekulantów, pobierających za artykuły pierwszej potrzeby ceny wyższe od wyznaczonych. Spekulanci doprowadzeni zostali do starostwa, które nakazało natychmiastową sprzedaż towarów po cenach urzędowych. Słuszna ta decyzja spotkała się z pełną aprobatą kupujących. Ponadto spekulanci zostaną ukarani w drodze administracyjnej.

Pracownicy fryzjerscy zawarli umowę

regulującą warunki pracy

Po długotrwałych pertraktacjach z poszczególnymi cechami pracowników fryzjerskich podpisana została umowa zbiorowa, która reguluje warunki pracy i płac pracowników fryzjerskich na terenie całej Polski.

Do najważniejszych punktów zawartej umowy należą następujące: **W pierwszym więc rzędzie pracodawcy nie mogą zatrudniać pracowników nie należących do Związku Zawodowego.**

Pracownikowi zaś nie będzie wolno samowolnie [illegible] miejsca pracy bez ważnych przyczyn.

Płace pracowników oparte zostały na dotychczasowym systemie procentowym z tym tylko, że pracownik otrzymuje 50 procent od własnego obrotu. Dotychczas pracodawcy z tego procentu potrącali pracownikowi różne kwoty za pewne dodatki. Ponadto układ zbiorowy reguluje warunki pracy osób zatrudnionych w zakładach fryzjerskich, a nie związanych z zawodem, jak kasjerek, woźnych i wszystkich sił pomocniczych.

Najważniejszą zdobyczą jaką osiągnęli pracownicy dzięki umowie, to uregulowanie kwestii urlopów. Dotychczasowa obowiązująca ustawa wydana 16 maja 1922 r. wydatnie krzywdziła tych, którzy byli zatrudnieni w zakładach mniejszych, gdzie pracowało 3-4 pracowników, gdyż w takich wypadkach byli oni pozbawieni urlopu. Obecnie zastosowano normy przyjęte we wszystkich gałęziach przemysłu t. j. po roku pracy 8 dni urlopu, po 3 latach 15 dni, a po 10 latach — 1 miesiąc.

Wprowadzony został również pewien ekwiwalent urlopowy nawet dla tych pracowników, którzy z przyczyn od siebie niezależnych, przed rokiem pracy zostają zwolnieni.

[illegible] dzięki umowie zostanie podniesiony poziom kulturalny pracowników, gdyż pracodawcy zostali zobowiązani do wpłacenia na te cele z własnych funduszy po zł 15 od każdego pracownika.

Zastosowano również pewne sankcje tak w stosunku do pracowników, jak i pracodawców, niehonorujących układu zbiorowego.

Dzięki tej umowie znikną anormalne stosunki w zawodzie fryzjerskim [illegible] upukłały się na terenach zachodnich.

Uznanie wysiłku

przy rekordowym załadunku węgla

W portach polskich w miesiącu maju br. uzyskano rekordowe osiągnięcie przy przeładunku węgla i koksu. Mianowicie ogółem przeładowano w ciągu tego miesiąca 675 tysięcy ton.

Obecnie do naczelnego dyrektora CZPW i naczelnego dyrektora Centrali Zbytu Przemysłu Węglowego nadeszła depesza z Ministerstwa Przemysłu i Handlu podpisana przez podsekretarza stanu tow. Gescefelda, która zawiera wyrazy podziękowania i uznania dla robotników i pracowników umysłowych, którzy swoją pracą przyczynili się do tych osiągnięć.

W depeszy Ministerstwo podkreśla, iż władze żywią nadzieję, że dotychczasowe tempo pracy zostanie na tym odcinku utrzymane, co pozwoli na zrealizowanie planów tego ważnego odcinka naszego życia [illegible].

Z obrad II-go Okręgowego Zjazdu Zw. Zawodowych

Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego

(K) Ostatnio odbył się w Krakowie II-gi Okręgowy Zjazd delegatów Oddziałów Powiatowych Zw. Zawodowych Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego.

W obradach wzięli udział przedstawiciele Zarządu Głównego ZZ Pracowników Leśnych przewodniczący tow. Stachurski, delegat O.K. Z.Z. tow. Wacławek, przedstawiciel Ministerstwa Lasów tow. Olearczyk oraz przedstawiciele Inspektoratu Pracy, dyrekcji Lasów Państwowych, Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego, i Zrzeszenia Przemysłu i Handlu Drzewnego.

Otwarcia Zjazdu dokonał przewodniczący oddziału Kraków tow. Mika, witając przybyłych delegatów. Następnie po powołaniu prezydium przedstawiciel okręgowej OK ZZ tow. Wacławek omówił sprawy gospodarcze. Po sprawozdaniu tow. Miki z działalności reprezentacji okręgowej przedstawiciel Ministerstwa Lasów tow. Olearczyk zreferował warunki pracy i wynagrodzeń w przemyśle drzewnym, pozostającym pod zarządem Ministerstwa.

W dalszym ciągu przemawiali — przedstawiciel Zrzeszenia Przemysłu i Handlu Drzewem ob. Ciaputa i inspektor Pracy inż. Królikiewicz.

Z kolei nastąpiły sprawozdania delegatów z terenu, w których poruszono szereg dezyderatów w odniesieniu do układów zbiorowych pracy oraz pewnych zarządzeń. Wszystkie sprawozdania miały wydźwięk wykazujący na potrzebę jednoczenia się w silnej organizacji Związków Zawodowych.

Po krótkim przemówieniu inspektora pracy Gana, dotyczącym bezpieczeństwa i hygieny pracy — [illegible] wyjaśniającym szereg wątpliwości, poruszonych przez delegatów powiatowych w zakresie ubezpieczeń socjalnych i świadczeń chorobowych oraz wypadkowych przystąpiono do wyboru władz okręgowych.

Na wniosek przedstawiciela Zarządu Głównego zebrani przyjęli uchwałę, że wybory te odbędą się po II-gim Zjeździe Ogólnokrajowym, który będzie miał miejsce w lipcu w Warszawie. — Na zjeździe ogólnokrajowym będzie zmieniony statut i na podstawie nowego statutu powstaną w miejsce reprezentacji okręgowych, Okręgowe Zarządy ZZ.

Na zakończenie tow. Mika złożył podziękowanie przedstawicielom Zarządu Głównego, Inspektoratu Pracy i DLP-u za udział w obradach wzywających członków Związku do dalszej wytężonej pracy, życząc pomyślnych wyników.

Zrabowane dzieła sztuki

wracają do Muzeum Narodowego w Krakowie

(o. d.) W okresie okupacji Niemcy wywieźli cały szereg dzieł sztuki z Muzeum Narodowego w Krakowie. Część z nich udało się Dyr. Muzeum, przy wydatnej pomocy społeczeństwa odzyskać.

Odzyskano więc zniszczone wprawdzie, lecz możliwe do odrestaurowania, dzieła takie, jak Matejki „Wyjście żaków z Krakowa", Ruszczyca „Młyn", Chełmońskiego „Trójka", a ostatnio dzięki pośrednictwu Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, cenny obraz Władysława Ślewińskiego (1854—1918) przedstawiający krajobraz morski z Bretanii.

Jak dotąd nie odnaleziono jeszcze arcydzieła Maksymiliana Gierymskiego „Zima w małym miasteczku", obraz ten zagarnął wśród innych podsekretarz stanu Muchlmann, rzekomo dla dekoracji Akademii Górniczej w Krakowie, gdzie była siedziba władz okupacyjnych.

Również cenne obrazy J. Falata „Zaloty" i „Widok Krakowa" nie zostały jeszcze odnalezione z wielu innymi niemniej cennymi dziełami malarstwa polskiego i obcego.

NOWINY LITERACKIE

Dziwne losy drogi

Kraków — Warszawa

(Sr) W roku ubiegłym przeprowadzono odbudowę autostrady [illegible] faltowej na odcinku Kraków—Widoma długości 20 km. Prace przy odbudowie tej ważnej arterii, łączącej Kraków z Warszawą trwały do późnej jesieni [illegible] roku prowadzone przez przedsiębiorstwo p. n. „Budowa Dróg i Mostów".

Firma ta nagromadziwszy na rampie kolejowej w Słomnikach materiał potrzebny do odbudowy dalszego odcinka autostrady Widoma-Słomniki i Słomniki-Miechów została podobno nie dopuszczoną do prowadzenia dalszych prac przy odbudowie, ponieważ przyjęta została niższa oferta konkurującej firmy budowlanej p. n. „Trwałe drogi".

Niebyłoby w tym nic godnego uwagi, gdyby nie to, że mamy już za sobą pierwszą dekadę czerwca i lato w pełni, a robót żadnych przy odbudowie tej ważnej drogi dotychczas nie rozpoczęto.

Robotnicy zatrudnieni z pobliskich okolic przy budowie autostrady w roku ubiegłym oczekiwali na zatrudnienie, lecz daremnie.

Jakże więc będzie wyglądała sprawa z rozpoczęciem robót, jeśli zajdzie okres, [illegible] i wówczas trudno będzie o siły robocze?

W sprawie tej winien jakieś stanowisko zająć Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego, który ma nadzór nad terminowym wykonaniem robót.

Smutny bilans

(Lak) Jak podaje sprawozdanie Dyrekcji Lasów Państwowych za miesiąc maj na terenie Dyrekcji krakowskiej miało miejsce 200 pożarów lasów, które zniszczyły kompletnie ponad 70 hektarów. Przyczynami tych licznych pożarów są najczęściej nieostrożni, którzy zostawiają zapalone ogniska.

W kilku wypadkach ratownictwo było uniemożliwione przez wybuchy amunicji poniemieckiej znajdującej się jeszcze w lasach.

Druga rata podatku lokalowego

(o. d.) Zarząd Miejski wzywa osoby na których ciąży obowiązek opłacania podatku od lokali, aby w terminie do dnia 30 czerwca bm. wpłacili II-gą ratę podatku na rok 1947, za miesiąc kwiecień, maj, czerwiec.

Ostateczne kwoty podatku od lokali na rok 1947 będą określone nakazami płatniczymi, a raty wpłacone na poczet będą odliczone. Nie wpłacenie w wyżej wym. terminie rat zostanie ściągnięte w drodze przymusowej z doliczeniem dodatku za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

Szkolenie pracowników

samorządowych

(o. d.) Wydział Wojewódzki prowadzi akcję szkoleniową i dokształcającą dla pracowników samorządowych.

Obecnie trwa IV z kolei kurs 3-miesięczny, w którym bierze udział 50 pracowników samorządowych ze wszystkich powiatów województwa.

Dążąc do ulepszenia Wydział zróżniczkował świadectwa z ukończenia kursów w ten sposób, że świadectwa zastępujące świadectwa sekretarskie otrzymują ci absolwenci, którzy mogą wykazać się dłuższą praktyką.

Również i egzaminy zostały zreformowane w sposób bardziej praktyczny i życiowy. Niezależnie od kursów 3-chmiesięcznych organizowane są kursy kilkotygodniowe w poszczególnych powiatach.

Ponieważ kursy te dały wyniki nadspodziewanie dobre, przygotowując rzesze pracowników samorządowych, których brak odczuwa się tak dotkliwie na wszystkich szczeblach służby samorządowej, Wydział Wojewódzki wydał zarządzenie zalecające zorganizowanie kursów we wszystkich powiatach.

Leśnicy szkolą się

(Lak) Ośrodek dokształcania leśników w Przegorzałach przeszkala obecnie 70 pracowników lasów państwowych w celu uzyskania nowych brakujących kadr fachowców.

Taki sam kurs rozpocznie się dnia 17 bm. w Żywcu. Zadaniem tego drugiego kursu jest zapoznanie pracowników leśnych i tartacznych z obróbką drzewa.

Sprawa parków Narodowych

(Lak) Na ostatniej konferencji w sprawie parków narodowych między przedstawicielami Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Leśnictwa wyłoniły się pewne różnice zdań co do statutu samego parku. Nie chcąc jednak odwlekać tej sprawy postanowiono, że opiekę całkowitą nad parkami tatrzańskim i pienińskim obejmie Ministerstwo Leśnictwa, a sprawy statutu będą załatwiane niezależnie od organizowania parków, które mają być oficjalnie otwarte już w pierwszych dniach lipca.

Sprawa, która wlecze się od pierwszej wojny światowej ruszyła wreszcie szybciej.

Może równocześnie nastąpi porozumienie graniczne polsko-słowackie umożliwiające stworzenie dwóch pięknych międzynarodowych parków w Pieninach i Tatrach.

UCZĘSZCZAJ NA WYKŁADY
I ODCZYTY URZĄDZANE
PRZEZ TUR

W każdym powiecie - biblioteka

(o. d.) Zgodnie z postanowieniami dekretu o bibliotekach, na terenie każdego powiatu zostały zorganizowane biblioteki publiczne w siedzibach Wydziału Powiatowego. Zadaniem bibliotek powiatowych jest tworzenie bibliotek gminnych.

W ten sposób na terenie naszego województwa pracuje w chwili obecnej 18 bibliotek samorządowych zasadniczych.

Niezależnie od nich, niektóre miasta i gminy posiadają swoje własne biblioteki. Jedna z najlepiej zaopatrzonych bibliotek znajduje się w Tarnowie. Również działalność biblioteki miejskiej w Zakopanem, Krynicy i Żywcu rozwija się pomyślnie.

Wydział samorządowy pragnąc jak najbardziej uaktywnić pracę organizacyjną nad tworzeniem księgozbiorów w każdym miasteczku i wiosce, postanowił w najbliższym czasie utworzyć „Woj. Komitet Biblioteczny" w którym czynnik społeczny mógłby się wypowiedzieć i współpracować w tej sprawie o tak doniosłym znaczeniu kulturalnym.

Pociąg popularny na „Święto Morza" w Szczecinie

W ramach tegorocznego Święta Morza Zarząd Okręgu Ligi Morskiej w Krakowie organizuje pociąg popularny do Szczecina, który wyruszy z Krakowa 27 czerwca o godz. 17.22.

Uczestnicy będą korzystali z 50 proc. zniżki za przejazd koleją w obie strony, z bezpłatnych kwater w Szczecinie oraz wyżywienia po cenach popularnych.

Zgłoszenia przyjmuje już Biuro Zarządu Okręgu, Basztowa 10 I p., w godz. od 9—1 i od 3—6.

Z Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej

(S) Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozwija coraz bardziej ożywioną działalność: w ostatnich czasach uruchomione zostało kino objazdowe na samochodzie i we wszystkich miastach powiatowych wyświetlane są w odpowiednich salach filmy produkcji przeważnie radzieckiej, obrazujące piękno krajobrazu rosyjskiego, przemysł, sztukę itd.

Ponadto otwarta została niedawno księgarnia, przy ul. Dunajewskiego 6, bogato zaopatrzona w wydawnictwa rosyjskie względnie przekłady.

W lokalu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej znajduje się obszerna biblioteka, w której każdy może abonować książki za skromną opłatą 15 zł. dla członka i 25 zł. dla nieczłonka.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej może się pochlubić utworzeniem szeregu kół — w Okocimiu, pocztowców, więzienników i w Stronnictwie Ludowym.

Film o pracy w lesie

(Lak) Film Polski przystępuje do nakręcania krótkometrażówki obrazującej gospodarkę leśną w górach. Tematem będzie tu wyrąb drzewa jego transport, spław i obróbka. Część filmu będzie poświęcona re- [illegible]

Wystawa portretów polskich

z XVII i XVIII wieku

w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych

Szczęśliwie pomyślaną imprezą uświetniającą „Dni Krakowa", jest otwarta w wielkiej sali Pałacu Sztuki wystawa portretów polskich z 17 i 18 wieku. Stanowi ona niebyle jaką atrakcję tak dla artystów i miłośników sztuki, jak i dla szerszej publiczności, która w tym interesującym pokazie znajdzie wiele szczegółów, określających dosadnie charakter i obyczajowość tej schyłkowej epoki. Ale przede wszystkim dla historyków sztuki daje ta wystawa bogaty materiał dla pracy badawczej, który poniekąd rehabilituje ów okres uważany dotychczas za mało ważny w dziedzinie plastyki.

Tym anonimowym autorom portretów udało się bowiem stworzyć odrębny styl polski oparty na specyficznym stosunku artysty do rzeczywistości, co w rezultacie daje oryginalny schemat w wyobrażeniu pozującego modela. Portrety te złożone od wielu lat w skrzyniach znaleziono w majątku Sanguszków w Gumniskach, Wielkiej Wsi itp. — i po odczyszczeniu i konserwacji zdeponowano w Muzeum Ziemi Tarnowskiej.

Ogólnie biorąc, obrazy te należałoby podzielić na dwie grupy. Pierwsza z nich reprezentuje malowidła wykonane przez artystów, związane z wielką tradycją ówczesnego malarstwa europejskiego a głównie z Holendrami 17-go stulecia. Należy do tej kategorii w pierwszym rzędzie wspaniały portret króla Jana Kazimierza, gdzie w po mistrzowsku modelowanej twarzy i skromnej w rozpiętości, lecz głęboko pomyślanej gamie barwnej, ujawnia się niebyle jaki kunszt ma[illegible]

Również w portrecie Zofii Mniszchowej widać dobre malarstwo, świadczące o realistycznej postawie artysty. Oba te portrety są niewątpliwie stworzone przez malarzy holenderskich z tej epoki. Z malarzy polskich, pozostających pod wpływem Holendrów — mamy tam Franciszka Smuglewicza (portret Józefa Klemensa Czartoryskiego) — tudzież mniej głośnego artystę Olesińskiego (portret nieznanego mężczyzny). Są to już prace na wyższym poziomie o pewnym wyrobieniu w transponowaniu rzeczywistości na formę malarską.

Druga znacznie liczniejsza grupa portretów — to prace przeważnie polskich, anonimowych malarzy, gdzie w poziomie naiwnej, częstokroć infantylnej interpretacji kształtu ujawnia się ów cały wdzięk świeżości i bezpośredniości plastycznego wyrazu. Dzięki tej szczerej, niewymuszonej i niewyrozumowanej postawie artysty — trafiają się w jego dziełach zdumiewające niespodzianki, które właśnie najdosadniej wyrażają oryginalność i niepowtarzalną ekspresyjność artystycznego zjawiska.

Patyna wieków złagodziła zbyt może rażące kontrasty kolorystyczne, jakkolwiek nieźle zachowana barwność tych obrazów, świadczy o niezłym smaku i poczuciu mala[illegible] ich autorów. Wyblegają te malowidła niejednokrotnie w przyszłość jak np. portret kobiecy w czerni nieznanego malarza (nr 50 katalogu) — będący jak gdyby zwiastunem założeń formalnych dzisiejszych modernistów.

Inny znów, portret Karoliny Radziwiłłowej z 18 wieku fascynuje wprost zwielokrotnioną barwnością srebrno-niebieskawej gamy na tle ciepłych brązów ze smakiem zróżnicowanych. Albo taki portret Anny Rzewuskiej utrzymany w gamie perłowych szarości z przeciwstawieniem tonów żółtych i czarnych. Nawet pracujący w tym czasie w Polsce Włoch, Carlo Giuseppe Pedretti — ulega czarowi tej oryginalnej sztuki, o czym świadczy kilka portretów jego pędzla na wystawie o nieprzeciętnych walorach plastycznych. I na odwrót — wpływy włoskie przenikające do tej sztuki, nadają jej polot i żywe poczucie barwy.

Są to wartości, które nie będą zapewne obojętne dla każdego zwiedzającego tę wystawę, gdzie talent naszych malarzy sprzed kilku wieków tak mocno się wypowiedział.

Konrad Winkler.

Tajemnica paczek amerykańskich

Uwagi niezawsze słuszne

[illegible] „Co kradną z paczek amerykańskich". [illegible] zarzuca poczcie polskiej [illegible] danie paczek amerykańskich przez pracowników pocztowych z poszczególnych przedmiotów, wymienianie przedmiotów wartościowych na rzeczy gorsze, wreszcie niedbałe obchodzenie się z paczkami przy ich transporcie, wynikiem czego jest np. zmiażdżenie przez koła samochodu blaszanego pudełka znajdującego się w paczce a przez to zmarnowanie całej zawartości paczki.

Przyjrzyjmy się jak wygląda rzeczywistość.

Na ogólną ilość paczek nadsyłanych z Ameryki 30 proc. paczek przybywa do portów polskich w stanie uszkodzonym. Uszkodzenia są wynikiem przede wszystkim zbyt słabego opakowania paczek przez nadawców. Paczki doznają uszkodzeń w czasie przewozu morskiego, podczas załadowywania oraz wyładowywania ze statków. Zdarza się często, że zawartość kilku uszkodzonych paczek znajdujących się w jednym worze zostaje zmieszana tak, że pracownicy pocztowi przy rekonstrukcji poszczególnych paczek mają wielkie trudności z określeniem ich zawartości i tu mogą zajść wypadki zamiany przedmiotów z poszczególnych paczek.

[illegible] sporządzane przy rekonstrukcji paczek protokóły kontrolne są doręczane wraz z paczką adresatowi. Wypadki zamiany artykułów zdarzały się również i w Ameryce. Czynności związane z wysyłaniem paczek powierza się często w Ameryce prywatnym firmom ekspedycyjnym. Firmy te niezawsze uczciwe dokonywały często nadużyć po legających na zamianie towarów przeznaczonych do wysyłki na artykuły gorsze lub na niewysyłaniu w ogóle zapowiedzianych artykułów.

Jak doniosła prasa amerykańska w wyniku przeprowadzonej kontroli 12 właścicieli takich firm wysyłkowych zostało pociągniętych do odpowiedzialności sądowej.

Często paczki przebywają długą drogę z Ameryki do Polski na spodzie okrętu gdzie są przytłoczone masą innych ciężarów, zdarza się to nieraz i z maszynami przeznaczonymi dla Polski z darów UNRRA. Nic więc dziwnego, że w takich warunkach transportowych najwytrzymalsze pudełka blaszane znajdujące się w paczkach mogą być z łatwością rozgniecione.

[illegible]arokrotnie miały miejsce wypadki ograbienia paczek amerykańskich w czasie podróży morskiej. W transportach pocztowych jakie przybywają do Gdyni czy Gdańska otrzymujemy niejednokrotnie paczki amerykańskie w stanie ograbionym. Ostatnio nadeszłe do Gdyni rozprute wory paczkowe z ograbioną zawartością zostały sfilmowane przy ich wyładowywaniu z luk o[illegible].

O powyższych faktach zostaje każdorazowo zawiadomiony Zarząd Pocztowy Stanów Zjednoczonych, jak również odpowiednie ogłoszenia kieruje się do prasy amerykańskiej.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów nie zamierza umniejszać przypadków, zdarzających się stosunkowo już rzadko, nadużyć na terenie pocztowym wewnątrz kraju. Ministerstwo Poczt i Telegrafów doceniając znaczenie pomocy zagranicznej dla kraju wydało szereg rygorystycznych zarządzeń aby wykluczyć wszelkie możliwości nieuczciwego postępowania pracowników pocztowych. Paczki te znajdują się w każdym etapie ich przewozu na terenie Polski w ścisłej ewidencji, przy czym została zaostrzona kontrola nad personelem zatrudnionym przy załatwianiu wysyłki.

Każdy zgłoszony Ministerstwu fakt ograbienia paczki jest przedmiotem dochodzeń i w przypadku ujawnienia sprawcy zostaje on przekazany władzom bezpieczeństwa do surowego ukarania.

Opieka nad matką i dzieckiem

(od) W chwili obecnej w całym województwie rozszerzana jest coraz bardziej sieć opieki nad matką i dzieckiem. W Krakowie istnieje dom Matki i Dziecka na 68 dzieci, 6 domów dla małych dzieci, 3 schroniska dla Matki i Dziecka, 2 żłóbki, 9 punktów Opieki dla Matki, 2 kuchnie mleczne, 2 żłóbki przyfabryczne, 12 stacyj przyfabrycznych Opieki nad Matką i Dzieckiem. W toku organizacji są jeszcze żłóbki dzielnicowe, utworzenie ogródków dziecięcych w ogrodach miejskich, oraz Pogotowie Opiekuńcze dla matki i Dziecka. W powiatach jest prowadzone energiczne dożywianie matek ciężarnych i niemowląt.

Z opieki dla dorosłych korzysta [illegible] w zakładach opieki całkowitej i częściowej 87.374 osób, przy liczbie potrzebujących na terenie województwa 164.649 osób. W 59 zakładach opieki całkowitej korzystało z pomocy 2.318 podopiecznych przy 306 osobach personelu. Ze 130 kuchni powszechnych rozdano posiłki 20.589 osobom.

Kartą wymienną tylko 3 zł

(OD) Wydział Aprowizacji Urz. Wojewódzkiego na podstawie zarządzenia Min. Aprowizacji z dnia 22 maja br. zwraca uwagę, że administratorzy domów i prowadzący meldunki uprawnieni są żądać od osób, otrzymujących karty wymienne, jedynie zwrotu opłat uiszczonych za te karty w Biurach Rozdziału Kart Zaopatrzenia, które począwszy od miesiąca czerwca br. wynoszą za kartę wymienną po 3 zł. za sztukę.

Pobieranie przez administratorów i prowadzących meldunki jakichkolwiek dodatkowych opłat za karty wymienne jest niedozwolone.

Chłopi i robotnicy w festiwalu sztuki

[illegible] podstawowego nasta wznowionych po wojnie po [illegible] pierwszy „Dni Krakowa", hasła głoszącego uwzględnienie w ramach festiwalu sztuki wymagań kulturalno-oświatowych świata chłopskiego i robotniczego, program imprez przewiduje szereg występów świetlicowych zespołów wiejskich i miej[illegible].

W związku z tym dziś, (16 bm.) — nastąpi Zlot zespołów Świetlicowych OKZZ woj. krakowskiego. — Występy odbędą się dziś o godz. 19 w Teatrze Kameralnym przy ul. św. Jana 6.

SPORT

ŚWIĘTO WF i PW

(p) — W ramach „Dni Krakowa" w pierwszym dniu dorocznego Święta WF i PW w godzinach rannych odbyły się finałowe rozgrywki w koszykówce męskiej, w siatkówce męskiej i żeńskiej, w szczypiorniaku męskim i lekkoatletyce żeńskiej. — Następnie przeprowadzano międzyszkolne zawody pływackie.

Po południu liczne rzesze Krakowian przyglądały się imponującej defiladzie naszej młodzieży sportowej. Po podniesieniu sztandaru — przy dźwiękach hymnu państwowego — przemówił kurator okręgu szkolnego oraz dyrektor Wojewódzkiego Urzędu WF i PW; po czym żeński chór szkolny odśpiewał pieśni ludowe. Następnym punktem programu był pokaz ćwiczeń gimnastycznych 300 chłopców ze szkół powszechnych oraz pokaz lekkiej atletyki w konkurencjach żeńskiej i męskiej. Chór (recytacja 500 osób) odtworzył światowej sławy wiersz Wierzyńskiego.

Korowód regionalny, złożony z 700 uczennic szkół powszechnych, oraz odtańczone Krakowiaka i Mazura (800 dziewcząt) — zakończyły pierwszy dzień tej udałej imprezy.

6 lipca ruszą nowi mistrzowie okręgów

do boju o ekstraklasę

WG i D PZPN uczynił już podział na grupy 20 mistrzów okręgów i podokręgów na rok 1947, — którzy grać będą o wejście do ekstraklasy. Tegoroczni mistrzowie podzieleni zostali na 5 grup. Rozgrywki rozpoczną dnia 6 lipca. Do tego czasu wszystkie okręgi muszą bezwzględnie wyłonić mistrzów.

Podział na grupy przedstawia się następująco:

Grupa I: Kraków, Rzeszów, Kielce; Grupa II: Śląsk, Śląsk Opolski, Dolny Śląsk, Zagłębie; Grupa III: Poznań, Pomorze Zachod., Gdańsk; Grupa IV: Łódź, Częstochowa, Radom, Lublin; Grupa V: Warszawa, Podlasie, Mazury, Białystok.

Na zawody zarezerwowane są terminy: 6, 13, 27 lipca, 3, 10, 17, 24, 31 sierpnia, 7, 14, 21, 28 września, 5, 12, 19, 26 października. Szczegółowy terminarz nie został jeszcze opracowany.

Komunikat Monopolu Tytoniowego

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził w dniu 18. III. br. wnioski Ministerstwa Skarbu, odnośnie pracowników umysłowych, dotyczące podwyższenia zaopatrzeń do wysokości stosowanej w emeryturach państwowych [illegible]ględnie ZUS.

Dyrekcje Monopolów zostały upoważnione do wypłaty powyższych stawek zaopatrzenia jeszcze przed ukazaniem się rozporządzenia w Dzienniku Ustaw.

Upoważnienie wypłaty podwyższonych zaopatrzeń emerytalnych wydano również odnośnie emerytów robotników.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

Teatr Miejski im. Słowackiego — godz. 15-ta — „Pan Damazy" Bilińskiego z udziałem Aleksandra Zelwerowicza.

Godz. 19-ta — „Chory z urojenia" Moliera z udziałem Antoniego Fertnera.

Miejski Stary Teatr — duża sala godz. 19-ta — „Otello" Szekspira, tragedia w 5-ciu aktach (10 odsłon).

Mała sala — godz. 15-ta „Promieniści" Krystyny Grzybowskiej z udziałem Ludwika Solskiego.

Godz. 19,15 — „Dewaluacja Klary" Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej.

Teatr Kameralny TUR-u (Scala) godz. 19.30 — „Wariatka z Chaillot, J. Giraudoux.

Siedem Kotów (ul. Zyblikiewicza nr 1) — godz. 19,40 — „Pani Prezesowa", komedia Hennequina i Webera z I. Kwiatkowską.

Teatr Kolejarza ZZK (ul. Bochenska 7) — godz. 19.30 — „Śluby Dębnicke z lajkonikiem, wodewil w 4-rech aktach K. Krumłowskiego. —

Teatr RTPD „Wesoła Gromadka" (Scala) — godz. 11 — „Wesele Lalki" i „Bieduika" — przedstawienie otwarte.

[illegible]

ALEKSANDER ZELWEROWICZ ŻEGNA KRAKÓW

Dzisiaj po południu o godz. 15.30 wystąpi po raz ostatni w tym sezonie na scenie teatru im. im. J. Słowackiego znakomity artysta Aleksander Zelwerowicz w pełnej humoru komedii [illegible] zy" Możność zapoznania się z wielkim kunsztem scenicznym tego artysty, będzie dla wszystkich miłośników teatru, którzy jeszcze Zelwerowicza nie widzieli, — wyjątkowo wielką atrakcją.

W KINACH:

od piątku, dnia 13 czerwca 1947
ŚWIT: — Niewidzialny detektyw;
UCIECHA: Nauczycielka [illegible];
WANDA: — Serenada w dolinie słońca;
WARSZAWA: — Ewira Madigan;
GDAŃSK: — Zaklęta [illegible];
WOLNOŚĆ: — Powrót.
APOLLO i SZTUKA: — Historia jednego fraka.

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 15 czerwca b.r. dr. Ferster Władysława, [illegible] m. 6, telefon 505-96.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 14. VI. do 21. VI. 1947 r. „Pod Koroną" — Rynek Gł. 22, [illegible] św. Anny" — Borek Fałęcki — Główna 344, „Pod Aniołem Stróżem" — Kościuszki 18, „Mariańska" — Kazimierza Wielkiego 78, „Pod Opatrznością" — Karmelicka 23, „Pod Trzema Gwiazdami" — [illegible]kowicka 12, „Pod Temidą" — Długa [illegible], „Pod Złotym Tygrysem" — S[illegible]pańska 1, „Pod Murzynem" — [illegible]kowska 19, „Pod Eskulapem" Gertrudy 1, „Pod Opatrznością" Rynek Podgórski 16.

Podziękowanie

[illegible]niejszym składamy serdeczne podziękowanie wszystkim [illegible]ryszom i przedstawicielom Komitetów PPS w Gorlicach, Rostokach i Glinika oraz orkiestrze TUR za udział w pogrzebie tow. Gąslora Józefa, członka Komitetu [illegible] w Rostokach i kierownika kopalni ropy w Rostokach

Żona, Siostra i Szwagier.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W KRAKOWIE

z dnia 13 czerwca 1947 r.

Pszenica (transakcje wiązane dla Funduszu Aprowizacyjnego 4300, żyto (transakcje wiązane dla Funduszu Aprowizacyjnego) 2900, jęczmień przemiałowy 3350—3450, owies 3700—3900, mąka pszenna 80 proc. 6900—7100, mąka żytnia 90 proc. transakcje wiązane dla Funduszu Aprow.) 3300, otręby pszenne 1900—2000, otręby jęczmienne 1700—1800, siekanka jęczm. 4600—4800, słoma prasowana 800—900, ziemniaki jadalne 725—800, groch Wiktoria 5000—5200, fasola biała 4400—4800, fasola kolorowa 3600—3800, wyka letnia ciemna 4600—4800, peluszka 4600—4800, łubin gorzki 3500—3700.

Tendencja ogólna niejednolita.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

[illegible]

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

ogłasza niniejszym

PRZETARG NIEOGRANICZONY

[illegible] do 160 m.

Przetarg rozpocznie się w dniu 19 czerwca 1947 r. o godzinie 10-tej w lokalu Sekretariatu Elekrowni Miejskiej, ul. Dajwór 27, w Krakowie.

Do tego terminu, tj. do godziny 10-tej dnia 19. czerwca 1947 r. można składać oferty w Sekretariacie Elektrowni Miejskiej ul Dajwór 27. Warunkiem przyjęcia oferty jest złożenie wadium w wysokości 1 procent oferowanej sumy.

Szczegółowe informacje techniczne oraz podkładki ofertowe można otrzymać w Biurze Zakupów Elektrowni Miejskiej, ul. Dajwór 27, pokój Nr 6 w okresie od dnia 9-go do 18. czerwca 1947 r. w godzinach od 7-mej do 15-tej.

Elektrownia Miejska zastrzega sobie prawo wyboru w przetargu dostawcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

(Kr-594) **ELEKTROWNIA MIEJSKA w Krakowie**

REFERAT BUDOWNICTWA „SPOŁEM" KRAKOW,
UL. ŚW TOMASZA 43.
rozpisuje
przetarg nieograniczony
na wykonanie:
naprawy i krycia dachu na budynku Wytwórni Soków przy Octowni „Społem" w Mszanie Dolnej.

Podkładki ofertowe wydaje i informacyj udziela Referat Budownictwa „Społem" Kraków, ul. św. Tomasza 43. IV. p. pokój nr. 85. gdzie również nastąpi otwarcie ofert w dniu 26 czerwca 1947 r. o godzinie 12-tej w poł.

Wadium w wysokości 2 proc. kwoty oferowanej wpłacić należy do Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, Oddział w Krakowie na konto nr. 211. „Społem" Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. Delegatura Zarządu w Krakowie, i kwit dołączyć do oferty.

Referat Budownictwa zastrzega sobie prawo dostawy pewnych materiałów, wyłączenia pewnych robót, zmniejszenia lub zwiększenia ich, jak również prawo unieważnienia przetargu i swobodnego wyboru oferty bez podania powodów.

Referat Budownictwa
„Społem"
w Krakowie

kr.-602

A. PIASECKI

Fabryka Czekolady S. A.

Pod ZARZĄDEM PAŃSTWOWYM

Kraków, ul. Wrocławska 17, telefon 551-64

POLECA:

Czekoladki - karmelki - pomadki - keksy

6')

... U A S ... [illegible]
Kraków Rynek 16 II p. inform. udziela w godz. 9-20 tel 576-56

HUTA „BOBREK" W BOBRKU BYTOMSKIM
poszukuje od zaraz

2-ch inżynierów - mechaników
do Inspekcji Maszyn.

5 konstruktorów
z praktyką konstruktorską do Biura Konstrukcyjnego.

1 technika - chemika
do Wydziału Planowania.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny huty „Bobrek". Warunki mieszkaniowe zapewnione. PAP (4830)

Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego

zatrudni natychmiast:

rutynowanych księgowych

referentów technicznych

techników górniczych

biegłe maszynistki

[illegible] Personalnego ZZPW, Zabrze, Wolności 335. PAP (4816)

Gimnazjum Przemysłowe Huty „FLORIAN"

w Świętochłowicach

ZAPISY

DO I-SZEJ KLASY GIMNAZJUM PRZEM.
WYDZIAŁ ŚLUSARSKO - MECHANICZNY
od dnia 9. — 25. czerwca br.
przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie od godz. 8-mej do 14-tej.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Narodowość polska,
2. Wiek — od 15 — 18 r. ż. (ur. w r. 1932 lub wcześniej),
3. Ukończona pełna szkoła powszechna,
4. Dobry stan zdrowia wg. orzeczenia lekarza.

PRZEDŁOŻYĆ NALEŻY:

1. Podanie ojca (matki, opiekuna),
2. Własnoręczny życiorys kandydata,
3. Wyciąg metryki urodzenia,
4. Ostatnie świadectwa szkolne (roczne ze stopniami i świad. ukończ. szkoły),
5. Orzeczenie lekarskie.

EGZAMIN WSTĘPNY: pisemny i ustny odbędzie się w dniach 1, 2 i 3 lipca br o godz. **8-mej.**

a) z języka polskiego z wiadomościami historii i geografii,
b) z matematyki z geometrią,
c) z rysunku odręcznego,
d) wstępne badania sprawności technicznej (psychotechn.).

O przyjęciu kandydata do klasy I-szej Gimnazjum Przemysłowego decyduje Komisja Egzaminacyjna — na podstawie ocen z egzaminu sprawdzającego.

Nauka w Gimnazjum trwa 3 lata, — rok szkolny obejmuje 11 miesięcy. Szkoła posiada w bież. roku szkolnym 1 wydział ślusarsko - mechaniczny.

Jednostki zdolne mają możność dalszego kształcenia się w *Liceach Zawodowych.*

Początek roku szkolnego 1947/48: dnia 1 września br. o godz. 7-mej rano, zbiórka wszystkich uczniów na terenie Szkoły. PAP (4819)

TĘCZA

MATERIAŁY, KOCE, UBRANIA, SUKNIE
[illegible]
KRAKÓW
Ry[illegible] 12
Karmelicka Nr 1
[illegible]niecka 17
[illegible]owiejska 74
PRĄDNIK BIAŁY
ul. Pr[illegible]kiego 16

Zegary [illegible] obrączki [illegible] sprzedaje i naprawia
CZAS" KRAKÓW Staro[illegible]na 10

DONICZKI
[illegible]

Sąd Grodzki w Krakowie dn. 11 czerwca 1947 r. sygn. I 1 Zg 232/47.

[illegible] Brenner syn Arnolda [illegible] oraz Ade[illegible] d. Blatteis przed wojną zam. w Krakowie przy ul. Długiej nr 26, został w dniu 28. 10. 1942 r. wywieziony wraz z transportem Żydów z ghetta krakowskiego do obozu zniszczenia w Bełżcu, skąd więcej nie powrócił i nie dał znaku życia o sobie.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony wyżej poniósł śmierć zarządza się na wniosek brata zmarłego dra. Romana Brennera zamieszkałego w Liverpoolu 62 Dale str. [illegible] stwierdzen[illegible] Brennera syna Arnolda Józefa oraz Adeli z Blatteisów Brennerów urodzonego dnia 16. 9. 1896 r. w Krakowie a zarazem wzywa się wszystkie osoby które miałyby [illegible]

[illegible]

PRACA

PAŃSTWOWA Centrala Handlowa Oddział Rejonowy w Sosnowcu, przyjmie samodzielnych księgowych, pomocników księgowych oraz wypróbowanych pracowników do prowadzenia kartoteki. Zgłoszenia pisemne z życiorysami i odpisami świadectw uprasza się kierować: Państwowa Centrala Handlowa Oddział Rejonowy w Sosnowcu, ul. 3-go Maja nr. 11a.
Osobiste rozmowy w dniach 19 i 20 od godz. 14 — 16-tej.

POSZUKUJEMY: 1 higienist[illegible] piec i sierpień. Reflektujemy na siłę odpowiednio wykwalifikowaną. Zgłoszenia z życiorysem należy kierować: huta „Milowice", Sosnowiec, Francuska nr. 12, Wydział Personalny. PAP (4800)

ZARZĄD Gminy Birawa, pow — Koźle poszukuje wykwalifikowanego sekretarza gminy z uposażeniem wg. grupy VIII mej płac dla pracowników [illegible] (1333)

[illegible]

LEKARSKIE

CHORZY na gruźlicę, bronchit, astmę zadawnioną, katar, zaflegmienie, kaszel, po[illegible] i [illegible] wam „PINUZAN". Do nabycia w aptekach oraz Wytwórni Farm. Chem. „Zdrowie", Katowice, Warszawska 56 (55)

POSZUKIWANIA

KRZYWDZIAK Antonina pracownica L.V.W.P.-P.S. poszukuje dzieci swego męża Stanisława ur. 1886 r. 5 października w Wyciążu zamieszkałego przed wojną Kraków — Dębniki — Barakowa 12. Wszelkie wiadomości proszę składać w Woj. Kom. PPS Rynek Gł 30. Wych. Gosp. p. 34 gr.

MATRYMONIALNE

MILIONER pragnie poślubić pannę, która by posiadała charakter jak bohaterka powieści Seweryna „Za jeden twój uśmiech Joanno" Zgłoszenia pod „Milioner" księgarnia „Wiedza" Chorzów I ul. Sienkiewicza 1.

RÓŻNE

DACHÓWKI i rury cementowe stale na składzie. Betoniarnia Katowice-Zawodzie, Floriana 17, tel. 307-93. (1464)

ZAKŁAD czyszczenia szyb i parkietów, Katowice, — ulica Krzywa 2 (1462)

[illegible]
H. & A. Miklas [illegible]
Kraków
[illegible]
Kr

„WYTWÓRNIA EFEKT" wykonuje obuwie luksusowe ze swoich i powierzonych materiałów. Bytom, Witczaka 76. (1456)

ZAKŁADY Instalacyjno-Blacharskie i reperacja aparatów do piwa. Katowice, Starowiejska 3, tel. 327-42. (1466)

ZAKŁAD MALARSKI wykonuje solidnie prace klejowo-olejne. Katowice, Warszawska 63a, tel. 331-11. (1463)

ŁUKASZCZYK mistrz instalatorski, Katowice, Plebiscytowa 13 tel. 350-87. Wykonywa nie ogrzewan centralnych, urządzeń sanitarnych, kanalizacji i wodociągów. (1470)

ROZWÓJ SPÓŁDZIELCZOŚCI, to demokratyzacja gospodarcza Polski.

Poszukujemy:

1) 4-ch techników mechaników do biura konstrukcyjnego na narzędzia i przyrządy oraz do konstrukcyj maszynowych,
2) 1-go kierownika Biura Pracy i Płacy pożądane z wykształceniem technicznym,
3) 1-go referenta do spraw ogólno-administracyjnych,
4) 120 pracowników fizycznych przyuczonych w fabrykach mechanicznych,
5) 10-ciu kowali maszynowych,
6) 10-ciu ślusarzy maszynowych i remontowych,
7) 10-ciu tokarzy maszynowych i narzędziowych,
8) 1 grafika na stanowisko kier. Drukarni systemu „schwarzpresse".

Reflektujemy na siły odpowiednio wykwalifikowane. Zgłoszenia wraz z życiorysami należy kierować: Huta „Milowice", Sosnowiec, Francuska nr 12, Wydz. Personalny. (PAP) (4898)

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIA[illegible] wody osobiste, oraz p[illegible]zdy i zaświadczenie RKU Chorzów, na nazwisko Herman [illegible]